DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 67. Sroda 26 Marca (7 Kwietnia). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; — półrocznie rs. 5; — kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na mies.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9-tą z rana. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 26 Marca (7 Kwietnia).

Ordery zagraniczne. — Najwyżej dozwolono przyjąć i nosić zagraniczne ordery: perski Lwa i Słońca 2-ej klasy z gwiazdą — konsulowi w Tian-Tzinie, radcy stanu Konstantemu *Skaczkowowi*, (24 sierpnia 1868 r.), grecki Zbawiciela krzyża komandorskiego — tłomaczowi VI klasy wydziału azjatyckiego, radcy stanu Gabrjelowi *Destunisowi*, i Krzyża kawalerskiego — sekretarzom kolegjalnym: pomocnikowi sekretarza poselstwa w Konstantynopolu Aleksandrowi *Bazylemu*, i sekretarzowi-tłomaczowi konsulatu w Trebizondzie Aleksandrowi *Kojanderowi* (25 lutego 1869 r.). *(Gon. Urzęd.)*.

Monarsze podziękowanie. — Najjaśniejszy Pan w Najwyższym reskrypcie z dnia 15 marca 1869 r. do księżnej Olgi Odojewskiej adresowanym, raczył oświadczyć jej szczerą wdzięczność za ofiarowaną przez nią dla moskiewskiego muzeum bibljotekę, pozostałą po zmarłym jej mężu.

Nominacja. — Delegacja. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie oświecenia publicznego, z dnia 14 marca, kierujący interesami wyznania grecko-unickiego w Warszawie, radca kolegjalny *Sidorski*, mianowany został kierującym kancelarją ministra oświecenia publicznego do spraw wyznania grecko-unickiego; — dyrektor honorowy warszawskiego muzeum sztuk pięknych *Karnicki*, delegowany został za granicę w celu naukowym, na miesiąc jeden. (*Rus. Inw.*).

Uwolnienie od obowiązków. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z dnia 18 marca, gubernator kielecki, jenerał-major *Chlebnikow*, odwołany został od dotychczasowych obowiązków, z pozostawieniem w korpusie inżynierji. (*Rus. Inw.*).

Rozkaz do wojsk gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego, z dnia 13 marca. — Odjeżdżając, z Najwyższego zezwolenia, dla przeglądu jazdy, na Kaukaz i po Rosji, na czas nieobecności mojej, na mocy § 58 postanowienia o zarządach wojskowo-okręgowych, polecam dowództwo nad wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego i zarząd okręgiem pomocnikowi mojemu, jenerał-adjutantowi baronowi Bistromowi. Podpisano: Głównodowodzący, jenerał-inspektor inżynierji i jazdy „*Mikołaj*".

Uchwała rady państwa. — Rada państwa, w wydziale gospodarczym i na ogólnem posiedzeniu, rozpatrzywszy wniosek ministra skarbu o nadaniu spółce przemysłu i handlu na rzekach Obi i Jenisiejskiej i na brzegach Oceanu Lodowatego niektórych przywilejów, uchwaliła: Oranienbaumskiemu kupcowi 1-ej gildji Michałowi Sidorowowi i kapitanowi sztabu jeneralnego Jerzemu Korybut-Kubitowiczowi dozwala się wysyłać w ciągu 5-u lat od daty Najwyższego zatwierdzenia niniejszej uchwały wyprawy morskie w celu wykrycia drogi przez Ocean Lodowaty do ujść rzek Obi i Jenisjeja, a następnie, w ciągu jednego roku od daty wejścia do ujścia jednej z tych rzek pierwszego statku, nabytego lub wynajętego w tym celu przez założycieli, utworzyć spółkę akcjonarjuszów, dla przedsięwzięć przemysłowych i handlowych. *(Praw. Wiest.)*

Rozporządzenie ministerstwa skarbu o prawach administratorów sprzedaży trunków na gruntach włościańskich w dobrach prywatnych, instytutowych i donacyjnych w Królestwie Polskiem, na pierwsze półrocze 1869 r. — Na wniosek ministra skarbu, w Najwyżej zatwierdzonem 20 lutego r. b. protokóle komitetu do spraw Królestwa Polskiego postanowiono: w ciągu pierwszego półrocza 1869 r. dozwolić czasowym administratorom propinacji na gruntach włościańskich w dobrach prywatnych, instytutowych i donacyjnych w Królestwie Polskiem: 1) Uzyskiwanie patentów na zakłady do sprzedaży trunków za opłatą ustanowionej należności patentowej od czasu objęcia administracji, żądając tej opłaty podług obliczenia za cały miesiąc, przy wydaniu patentu w ciągu drugiej połowy miesiąca, i 2) odstępowanie uzyskanych patentów osobom, którym wydzierżawiona zostanie pomieniona sprzedaż trunków. O takowem Najwyżej zatwierdzonem postanowieniu komitetu do spraw Królestwa Polskiego, towarzysz ministra skarbu doniósł rządzącemu senatowi, dla stosownego rozporządzenia. (*Praw. Wiest.*).

Pocztamt Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 1 (13) Kwietnia b. r., przywrócony zostanie na czas letni, trzeci codzienny bieg omnibusów pocztowych na trakcie pomiędzy Warszawą i Lublinem, który istnieć będzie do dnia 1 (13) Października t. r. Osoby podróżujące, za miejsca w tych omnibusach, opłacać mają po 2 ½ kop. na wiorstę. Każdy podróżny może zabrać z sobą 80 funtów rzeczy, z których 40 funtów bezpłatnie, a resztę za opłatą po 2 kop. na wiorstę. Omnibusy rzeczone wychodzić będą z Warszawy i Lublina o godzinie 9 rano.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 26 Marca (7 Kwietnia).

Mowy pp. Thiersa i Rouhera w izbie francuzkiej nie dokładnie były streszczone przez telegramy.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

Część Pierwsza

WYZYSKIWANIE.

XVIII

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 65).

— I dla czegóż?

— Tak byłem zajęty w ciągu przeszłego miesiąca i miałem tyle postronnych czynności, że w tej chwili nie mam nic wykończonego, nic takiego nawet co by oczom znawcy pokazać można.

— To nic nie szkodzi, przerwał pan de Breulh, czyliż nie mamy przed sobą przyszłości? To co dziś jest zaczęte, może być skończone za czas jakiś...

— To prawda panie i gdybyś raczył mi zaufać...

— Jakto? mógłżebym wahać się, choć przez chwilę... gdy książe Crescenzi daje za panem rękojmię?

— Skoro tak, możemy umówić się o wybór przedmiotu...

— Sam nie wiedząc o tem, podczas tej krótkiej rozmowy Andrzej zdobył sobie zupełną sympatję swojego gościa...

— Rzecz dziwna, pomyślił p. de Breulh, powinienbym nienawidzić tego chłopca — mam do tego tysiąc powodów.. a przecież, mimowoli czuję dlań współczucie tak żywe jak dla nikogo może...

— Mam tu, rzekł po chwili namysłu Andrzej, około trzydziestu szkiców, z których mogą powstać obrazy, pochlebiam sobie, niezłe — jeżeli przeto który z nich podoba się panu...

— O! pokaż mi pan te szkice! zawołał z żywą ciekawością baron.

I zaczął z największą pilnością i uwagą rozpatrywać okazywane mu kolejnie przez malarza szkice.

Andrzej przez ten czas milczał. Obstalunek obecny, nastręczony mu przez pośrednictwo księcia Crescenzi, mógł stanowić początek jego artystycznej karjery, albowiem książe należał do małej bardzo liczby tych sławnych w Europie amatorów i znawców malarstwa, na których słowo każdy gotów był zapłacić 10,000 f. za lada szkic nawet.

Lecz w tej chwili, nic nie mogło ucieszyć Andrzeja — ponury smutek napełniał całą duszę młodzieńca i nie dziw — albowiem onegdaj Sabina, zawiadomiwszy go o zamiarze przedsięwzięcia stanowczego kroku, rzekła odchodząc: „Jutro otrzymasz odemnie list."

Otóż, to jutro przeszło — minął dzień trzeci w połowie, a listu zapowiedzianego nie było i żadnej, chociby ustnej wieści. Biedny młodzieniec, od czterdziestu ośmiu godzin chodził jak obłąkany.

Tymczasem p. de Breulh skończył przegląd szkiców — i przekonał się że Andrzej miał istotny i niepospolity talent — nadewszystko zaś oryginalność i siłę twórczą, które wynagradzały, często mniej poprawny jeszcze rysunek; — pod wpływem tego przeświadczenia szlachetny pan de Breulh podał malarzowi rękę i rzekł:

— Wchodząc do pana, miałem zamiar nabyć tu obraz na wiarę słów kogoś trzeciego, obecnie, pragnę mieć pańską pracę koniecznie, bo już sam przekonałem się że posiadasz talent i wielki nawet.

Widząc że Andrzej milczy, pan de Breulh rzekł dalej:

— Wybrałem już szkic na obraz dla siebie — ten oto, na którym pan położyłeś napis „W poniedziałek za rogatkami."

Baron mówiąc to wskazywał na szkic, obejmujący scenę zwyczajną zresztą, lecz skomponowaną z przejmującą prawdą i smutkiem: dwóch ludzi, widocznie pijanych, biło się z siłą zażarcie, trzeci zaś rozbroić ich pragnął; — z pod koszul podartych w szmaty wyglądały muskuły narysowane silnie — w twarzach walczących. jakieś konwulsje pijackie drgały a oczy wpół przymglone świeciły jakby zwierzęcym blaskiem.

Na drugim planie, kobieta, domyślny powód tej bitwy, leżała rozciągnięta na trawie; włosy rozrzucone i krew płynąca z rany, w głowę zadanej, niepokoiły widocznie dwie przyjaciołki schylone nad nią. Dalej,

Oświadczenia za pokojem tak opozycyjnego mówcy jak i ministra stanu, były tylko drugorzędnym dodatkiem, a chociaż mowy ich rozpoczynały rozprawy nad budżetem, nie wzmiankowały wcale o nim, zajmując się głównie wewnętrzną polityką Francji. P. Thiers wynurzył zadowolnienie z udzielonych już swobód, ale uznawał je za niedostateczne i żądał całkowitej swobody prasy, swobody wyborów i odpowiedzialności ministrów. P. Rouher w mowie swej starał się wykazać, iż opozycja z niczego nie jest zadowolniona i dąży jedynie do obalenia konstytucji. Obie mowy uważane są za manifesta wyborcze opozycji i rządu. — W ogóle obecnie we Francji wszystkie myśli, wszystkie dążenia zwrócone są ku przyszłym wyborom. — W takim stanie umysłów, nowiniarze rozpuszczający wojownicze pogłoski, nie znajdują powolnego ucha, co jednak nie tamuje ich polotu. Tak, niedawno rozpuszczono pogłoskę, że do eskadry znajdującej się w Cherbourgu, wydano rozkaz aby przeszła na stopę gotowości do wojny, co jednak okazało się mylnem. Powołanie półrocznie urlopowanych, także dało powód do bezzasadnych pogłosek, do których dołączono doniesienie, że wschodnie twierdze Francji są zaopatrywane w żywność. Lecz i to doniesienie było tak samo mylnem jak wiadomości o zaopatrywaniu w żywność twierdz niemieckich. Nakoniec niezaniedbywano wyzyskiwać wieści o potrójnem przymierzu franko-austro-włoskiem. Ale jak Menabrea, który, jak wspominaliśmy za pomocą okólnika zaprzeczył tym pogłoskom, tak samo i p. Beust według *Nürnberger Corresp.*, przesłał do reprezentantów austro-węgierskich za granicą okólnik, oznajmiający, że monarchja austro-węgierska potrzebuje pokoju, i dla tego wszelkiemi siłami będzie się starała o jego utrzymanie.

W Wiedniu nie ustawały pogłoski co do mianowania prezesa gabinetu przedlitawskiego, a kiedy jedni wymieniali jako kandydata na tę posadę powieściopisarza hrabiego Antoniego Auersperga, drudzy wymieniali hr. Gołuchowskiego, lecz w sferach dobrze uwiadomionych uważano te pogłoski za bezzasadne. Utrzymywano także iż na radzie gabinetowej postanowiono podczas bieżącej sesji nie przedstawiać radzie państwa projektu reformy podatków, lecz w końcu bieżącego miesiąca zamknąć jej posiedzenia. Nie dodawano coby się natenczas stało z rezolucją sejmu galicyjskiego, gdyż przewidywane jest, że właściwy komitet nie zdoła zdać o niej sprawozdania przed końcem bieżącego miesiąca.— Dzienniki wiedeńskie, które dotąd obawiały się połączenia stronnictwa Deaka z umiarkowanym odcieniem opozycji czyli lewym środkiem, na którego czele stoi p. Ghyczy, gdyż takie zjednoczenie jeszcze bardziej wzmocniłoby dualizm, nagle zaczęły gorąco popierać tę kombinację. Trudno jest odgadnąć tę zagadkę, lecz przypuszczano, iż w ten sposób chciano wywrzeć nacisk na gabinet węgierski, aby go skłonić do zbliżenia się z gabinetem przedlitawskim.

Korespondencje z Madrytu potwierdzają o tyle nasz wczorajszy telegram, że donoszą, iż wszystkie stronnictwa monarchiczne postanowiły wybrać na króla Dom Fernanda portugalskiego, a *Imparcial* zapewnia, że gabinet uchwalił go przedstawić kortezom jako kandydata do tronu. Za to mniej prawdopodobnem zdaje się doniesienie, że wrazie odmowy ze strony Dom Fernarda, progresiści głosowaliby za księciem Amadeuszem sabaudzkim.

Z Kairu donoszą o wykryciu zamachu na życie wice-króla, pod którego krzesłem w teatrze znaleziono bombę; wszelako doniesienie to budzi pewną nieufność z powodu, iż przed pół rokiem podobneż doniesienie okazało się mocno ubarwionem.

Duński minister wojny jenerał Rasloff, który, jak wiadomo, bawił w Stanach Zjednoczonych wyraźnie w celu nakłonienia tamtejszego rządu do zatwierdzenia umowy o kupno i sprzedaż wysp duńskich w Antylach, opuścił Washington, nie doczekawszy się aby sprawa ta wzięta była pod rozwagę senatu, co zdaje się wskazywać, iż stracił wiarę w skuteczność swych usiłowań.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *6 kwietnia (25 marca)*. *Die Presse* donosi, że Pepoli pozostanie posłem włoskim w Wiedniu.

Florencja, *6 kwietnia (25 marca)*. Król poruczył jenerałowi Sonnaz doręczenie cesarzowi austrjackiemu orderu Zwiastowania.

Paryż, *6 kwietnia (25 marca)*. Wybory oznaczone zostały na 30 maja. Dzienniki zaprzeczają pogłoskom o naprężeniu stosunków pomiędzy Francją a Prusami. W ciele prawodawczem p. Garnier-Pagès przemawiał za rozbrojeniem.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Praga, 5 kwietnia (24 marca).* *Tagesbote* donosi ze źródła wiarogodnego, że 24-go kwietnia, jako w rocznicę ślubu ich cesarskich mości, zniesiony zostanie stan wyjątkowy w Czechach i udzielona będzie amnestja za przekroczenia prasowe.—Wielki marszałek krajowy książę Auersperg powołany został do Wiednia i wyjechał tamże. *(Cor. Bür.).*

* *Grac, 5 kwietnia (24 marca).* H. Antoni Auersperg oświadcza dziś w *Tagespost*, że rząd nie prowadził z nim żadnych układów w przedmiocie objęcia posady ministra. *(Tamże.).*

* *Paryż, 3 kwietnia (22 marca).* W ciele prawodawczem przemawiał p. Juljusz Favre, któremu odpowiedział p. Baroche, objaśniając zajście z p. Seguier i odpierając czynione mu zarzuty. Rozprawy odbywać się będą dalej w poniedziałek. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Paryż, 4 kwietnia (23 marca).* Frère-Orban, który zdaje się być skłonnym do układów w kwestjach ekonomicznych, oświadcza, że nie może porobić ustępstw w kwestji dróg żelaznych. Dziś naradza się on z Rouher'em. *(Cor. Bür.).*

* *Paryż, 5 kwietnia (24 marca).* *Journal officiel* oświadcza, że szerzone tu pogłoski o rychłem wyjściu ministra skarbu z gabinetu, są całkiem bezzasadne. *(Wolffs T. B)*

* *Florencja, 3 kwietnia (22 marca).* Król uda się we czwartek do Neapolu. — Feldm. porucznik Möhring wróci ztąd wprost do Trjestu. — Powiadają, że w izbie deputowanych postawiona zostanie interpelacja w przedmiocie mniemanego przymierza pomiędzy Włochami, Austrją i Francją. *(Tamże).*

* *Bruksela, 4 kwietnia (23 marca).* Wiadomość podana przez niektóre pisma paryzkie o zamiarze cesarzowej Eugenji przedsięwzięcia podróży do Belgji, jest całkiem bezzasadna. *(Tamże).*

* *Kopenhaga, 3 kwietnia (22 marca).* Podług otrzymanych tu wiadomości prywatnych, minister wojny Raaslöff opuścił 31-go marca Nowy Jork i ma wrócić tu w połowie b. m. *(Tamże).*

* *Londyn, 5 kwietnia (24 marca).* Królowa zabawi Londynie od dnia jutrzejszego do piątku. — Podług depeszy z Filadelfji, datowanej wczoraj i ogłoszonej przez *Timesa*, Lothorp Motley został mianowany posłem Stanów Zjednoczonych przy dworze angielskim. *(Tamże).*

* *Kair, 3 kwietnia (22 marca).* Wykryto spisek wymierzony przeciw wice-królowi. O ile dotąd wiadomo, spisek ten miał być wprowadzony w wykonanie w teatrze. Miano znaleźć bombę pod krzesłem przeznaczonem dla wice-króla, który będąc wczas ostrzeżonym, nie udał się do teatru. Ministrowie i dygnitarze złożyli wice-królowi powinszowania z powodu unicestwienia zamachu. Aresztowano znaczną liczbę osób. *(Tamże).*

---

widać było kółko ciekawych gapiów — kilkoro dzieci uciekających z przestrachu — a jeszcze dalej... trójgraniaste kapelusze sierżantów miejskich nadbiegających w tę stronę.

Ten to szkic, pełen prawdy i życia, wybrał sobie p. de Breulh—a na uwagi czynione przez malarza co do wykończenia niektórych szczegółów — odpowiedział uprzejmie lecz stanowczo:

Rób pan wedle własnego gustu, kieruj się własnem jedynie natchnieniem a zadowolnisz mnie zupełnie— a teraz, ponieważ pilne interesa wzywają mnie w inną stronę Paryża, śmiem prosić pana o oznaczenie mi ceny tego obrazu.

— Panie, odrzekł z godnością Andrzej, wartość pracy malarza zależy od umowy— wiadomo nam obydwom, że puste płótno w rozmiarach o jakich mówimy warte jest ośmdziesiąt franków najwyżej – zaś pokryte farbami, albo utraca zupełnie wartość lub też może kosztować bardzo wiele!

— Gdybym jednakże ofiarował panu 10,000 franków?—przerwał pan de Breulh.

— To znów za wiele! i bardzo nawet...

— Jednakże...

— Przebacz pan! W tej chwili, gdy nazwisko moje nie jest jeszcze znane, cena 4,000 franków za żądany przez pana obraz, będzie arcy wspaniałą— gdybym jednakże po skończeniu obrazu sam osądził, że w wykończeniu go przeszedłem własne oczekiwania—to zażądam od pana wtedy podwyższenia zapłaty o dwa tysiące franków.

— Niech i tak będzie, rzekł p. de Breulh — a otworzywszy elegancki pugilares, wyjął zeń dwa bilety po tysiąc franków, i położył je na stole, mówiąc: W każdym razie, zaliczam panu połowę najniższej ceny.

— Pan żartujesz chyba! rzekł malarz zaczerwieniony, jak karmin na jego palecie.

— Bynajmniej! odrzekł serjo baron—w interesach mam zasady od których nie odstępuję nigdy—a zresztą, dodał tonem spokojnym, być może że tym sposobem chcę pana związać zupełnie? te pieniądze zastąpią nam miejsce kontraktu.

Wytłumaczone w podobny sposób postępowanie pana de Breulh, mogło tylko pochlebiać miłości własnej artysty — i dla tego Andrzej nie mogąc stawić żadnego już więcej zarzutu, skłonił głowę na znak przyzwolenia, przyznając zresztą w duchu, iż pieniądze zaliczone mu w tej chwili, przybyły w najlepszą porę.

Tymczasem p. de Breulh pożegnał Andrzeja i rzekł otwierając drzwi na kurytarz:

— Życzę panu powodzenia, mój mistrzu. Gdybyś chciał być tak uprzejmym i odwiedzić mnie raczył, pokazałbym panu takiego przepysznego Murilla, że można odprawić doń pielgrzymkę bez uskarżania się na fatygę.— To rzekłszy podał malarzowi swój bilet wizytowy i wyszedł.

— W obecności gościa, Andrzej nie mógł obejrzeć jego biletu, jednakże zaledwie ten wyszedł, malarz rzucił ciekawy wzrok na zostawiony mu adres.

Nazwisko de Breulh-Faverley, jak błyskawica olśniło mu oczy i wzburzyło całą krew młodzieńca. Przez jedną sekundę zdawało mu się, że został ugodzony maczugą w głowę — przez drugą, gniew szalony owładnął jego sercem, był pewnym, że zażartowano z niego, że go poniżono okropnie.

Pod wpływem takiego urojenia, bezwiednie prawie wybiegł na kurytarz, a nachyliwszy się przez ramę schodów, zawołał głośno:

— Panie! panie!

Baron, który już zszedł był na drugie piętro, zatrzymał się i podniósł głowę.

— Racz pan wrócić się! wołał Andrzej.

Po chwilowem wahaniu p. de Breulh posłuchał wezwania.

Skoro tylko przestąpił próg pracowni Andrzeja, ten ozwał się doń stłumionym od wściekłości głosem:

— Zabierz pan swoje pieniądze—oto leżą na stole.

— Co panu jest? i co się stało tak nadzwyczajnego? zapytał baron.

— Nic... tylko zastanowiłem się i nie mogę zrobić panu obrazu—nie zrobię go wcale!

— Ach! i dla czego?

Zadając to pytanie pan de Breulh, odgadł już powód oburzenia malarza, domyślił się, że Sabina musiała wspominać przed swoim wybrańcem nazwisko narzuconego jej przez rodziców człowieka — czekał jednakże spokojnie na odpowiedź malarza, który po chwili tajemnej walki, odrzekł gniewnie. *(d. c. n.).*

* (Kwesta wielkotygodniowa po kościołach). Otrzymaliśmy od Rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych następujące sprawozdanie: „Kwesta wielkotygodniowa po kościołach w Warszawie w wielki piątek i wielką sobotę, to jest dnia 14 (26) i 15 (27) marca r. b., na korzyść tychże kościołów, oraz szpitali i innych zakładów dobroczynnych w Warszawie wszelkich wyznań, przez uproszone do tego damy zbierana, podług wiadomości złożonej przez hr. Stanisława Ostrowskiego, członka rady głównej opiekuńczej, delegowanego do urządzenia kwest, przyniosła w rezultacie sumę rs. 2,535 kop. $97\frac{1}{4}$, mianowicie w papierach kredytowych i monecie zdawkowej Cesarstwa rs. 2,048 kop. 32, oraz w monecie złotej Cesarstwa i zagranicznej, tudzież srebrnej i papierowej zagranicznej rs. 487 kop. 65. Ta ostatnia kwota tymczasowo w przybliżeniu obliczoną została zanim ostatecznie zrealizowaną będzie podług kursu giełdy przy Banku Polskim i do depozytu którego cały dochód rzeczony ze skarbca miejskiego, po obliczeniu pod kierunkiem hr. Ostrowskiego i radcy stanu Mazurkiewicza, członków rady głównej dopełnionem, przeniesiony został. W tę cyfrę dochodu nie wchodzi kwesta w sześciu kaplicach zakładów dobroczynnych, która w myśl przepisów wprost do miejscowych kas tychże zakładów w kwocie ogólnej rsr. 1,220 kop. $22\frac{1}{2}$ przelaną została, jako też kwesta po kościołach z upoważnienia władzy na wyłączną korzyść tychże kościołów lub specjalnych instytucij dobroczynnych, pod zarządem rady głównej opiekuńczej nie zostających, jednocześnie na oddzielnych stolikach zbierana. Wskazany wyżej dochód z kwesty rs. 2,535 kop. $97\frac{1}{2}$ przewyższa dochód tego rodzaju z roku zeszłego, sumę rs. 1,114 k. 18 wynoszący, o rs. 1,421 kop. $79\frac{1}{4}$, a przecięciowy dochód z dziesięciu lat ostatnich o rs. 1,920 kop. $43\frac{1}{4}$. Tak znakomity rezultat kwesty wielkotygodniowej po kościołach w roku bieżącym osiągnięty, rada główna opiekuńcza ma sobie za miły obowiązek podać do wiadomości tutejszych mieszkańców i za takowy wynurzyć im wdzięczność w imieniu szpitali i zakładów dobroczynnych, których potrzeby publiczność uwzględnić raczyła, jako też złożyć dziękczynienia szanownym damom za ich tak szlachetne i piękne poświęcenie się w wywiązaniu się z przyjętego obowiązku dobroczynnego zbierania kwesty, a nadto osobom do ułatwienia dla tychże dam, złożenia i obliczenia zebranych pieniędzy w skarbcu miejskim uproszonym. które pod tym względem dopomogły także głównemu delegowanemu członkowi rady głównej opiekuńczej hr. Ostrowskiemu w należytem spełnieniu podjętego przezeń ważnego zadania, a wreszcie redakcjom pism publicznych, zawsze chętnym w zamieszczaniu wiadomości, dążących do pomnożenia dochodu zakładów dobroczynnych. Podział szczegółowy funduszu z kwesty powyższej pomiędzy szpitale i inne zakłady dobroczynne warszawskie, za strąceniem wskazanej od 3 ch lat $\frac{1}{3}$ części na rzecz kościołów, w których kwesta miała miejsce, oddzielnie przez radę główną opiekuńczą ogłoszony będzie".

* (Opieka nad zwierzętami). Na polu chrześciańskiego miłosierdzia, jedna dążność niewyłącza drugiej. Do licznych w tutejszem mieście dobroczynnych ustanowień, przybywa teraz opieka nad zwierzętami. Stworzenia wyszłe z tej samej, jak wszelkie inne, Najwyższej ręki Twórczej, doznają udręczeń potępionych oddawna przez wszelkie bez wyjątku religje, nawet pogańskie, a tem więcej oburzających, że sprawą są tych właśnie ludzi, których byt i bogactwo stanowią zwierzęta! Powstawała przeciw nim tylokrotnie prasa wszystkich krajów, iż nie masz potrzeby wdawać się w nowe ich opisy. Czynnikiem podobnych okrucieństw nietyle jest zapewne brak uczuć politowania i miłosierdzia, ile niewiadomość praw boskich i ludzkich ograniczających nadużycia własności. Wszakże pierwszem zwierzęciem pociągowem był człowiek i przestał być narzędziem siły i ciężaru dopiero wtedy, gdy rolę tę zdołał przekazać zwierzęciu. Zwierzę może się obejść bez człowieka, koń i wół dziki, równie jak wszelka istota żyjąca pod opieką samego przyrodzenia, nieznają weterynarzy, a czyż mogłoby bez zwierząt istnieć społeczeństwo w dzisiejszym swoim układzie? Rozszerzanie wyobrażeń o względnem i pieczołowitem obchodzeniu się z istotami, również jak my obdarzonemi czuciem i pojętnością, jest jednym z główniejszych środków poprawiania obyczajów ludu. Praca ta składa się z dwóch części: pierwsza zapobiega czynom nieprawym, druga zachęca do dobrego. Upomnienia i środki represyjne, wynagradzanie łagodności i cierpliwości, oraz wszelkich sposobów i wynalazków sprawiających ulgę zwierzęciu w każdem onego przeznaczeniu, oto są główne zasady wszystkich tego rodzaju stowarzyszeń, a przyczynianie się do ich zastosowania stanowi obowiązek każdej dobrze myślącej jednostki społecznej. Chętne i dość liczne już przystąpienia do tego dzieła dowodzą, iż cel ten jest tu należycie pojmowanym, lecz im więcej sił zostanie skupionych, tem pewniejszy skutek. Nie jest zamiarem niniejszego pobieżnego rysu wskazywać drogi komu bądź na tem polu. Duchowni chrześcjańscy znajdą je w słowach Chrystusa o zbłąkanej owcy i czułości ptastwa dla swych piskląt. Te to słowa natchnęły pamiętną bullę Piusa V gromiącą surowo barbarzyńską w tej mierze zapamiętałość. Nie braknie duchownym innych wyznań odpowiednich przedmiotowi prawideł; dziedzina moralności tak jest rozległą, iż kierownicy młodych umysłów nie doznają trudu w zastosowaniu jej zasad do swoich w tym względzie wykładów; dobry przykład jest w mocy każdego człowieka, a kiedy tyle znakomitości zgromadza się wszędzie dla upowszechniania zdrowych pojęć o stworzeniach Boskich, to przedmiot musi być sam z siebie ważnym i szlachetnym, bo godłami jego są *odstręczenie i poprawa.* Przy tej sposobności, musimy przypomnieć, iż przed kilkoma laty wyszła w Warszawie broszura, pod tyt.: „O opiece nad zwierzętami", która jako zastosowana do potrzeb miejscowych, może być bardzo pomocna do rozszerzenia zdrowych w tym przedmiocie pojęć. Broszura ta znajduje się w tutejszych znaczniejszych księgarniach, a pomiędzy innemi w księgarni Gebethnera i Wolffa na Krakowskiem-Przedmieściu.

* (Tydzień giełdowy). *D. 22 marca (3 kwietnia).* Giełda berlińska podniosła kursa naszej waluty, jak biletów banku rosyjskiego o $\frac{1}{8}$, weksli na Warszawę o $\frac{1}{8}$, weksli na Petersburg tak z długim jak i krótkim terminem o $\frac{1}{2}\%$. Kurs listów zastawnych pozostał niezmienionym, zaś listów likwidacyjnych o $\frac{3}{8}\%$ się podniósł. Na giełdzie petersburgskiej dotychczas brak interesu wywozowego czuć się daje, gdyż nie będąc zasilony remesami z tego źródła pochodzącemi, musi własnemi trasowaniami targ zaopatrzyć; pomimo to kurs waluty zagranicznej w końcu tygodnia nieznacznie się obniżył, co przypisać należy zmniejszonym napływom papierów publicznych z zagranicy, a mianowicie pożyczek premjowych, których kurs w ciągu tygodnia na 1 emisję pozostał bez zmiany (163), gdy 2 emisji w dalszym ciągu o $1\frac{1}{4}$ rs. się obniżył (z 158,75 na 157,50). Na giełdzie tutejszej nie było również w tym tygodniu trasowań z interesów wywozowych, a tranzakcje w ogóle były mniej liczne, aniżeli tygodni poprzednich; kursa wszelkich dewiz pozostały niezmienione prócz weksli na Wiedeń, które w dalszym ciągu o $\frac{1}{3}\%$ się obniżyły (z 89,40 na 89,10), oraz weksli na Paryż o $\frac{2}{4}\%$ (z 90,60 na 90,30). Ruch w papierach publicznych ograniczył się w ubiegłym tygodniu do niektórych tylko gatunków. Listy zastawne 1 serji z powodu losowania ich w d. 1 i 2 b. m. odbytego, nie były przez posiadaczy ofiarowane. Tranzakcje przeto ograniczyły się tylko do niewielu partij 2 serji, za które płacono kurs zeszłotygodniowy (83,40 i 82,90). Listów likwidacyjnych kupowano przez cały tydzień niewielkie partje po kursach z rozmaitemi zmianami; w końcu tygodnia zrównał się z kursem zeszłotygodniowym (70,65). Pożyczka premjowa jak poprzednio zajmowała wszystkie umysły, tak teraz ustępuje miejsca innym papierom, których spekulacja tak wysoko nie popchnęła. Papier ten wprawdzie nie jest teraz licznie ofiarowany, gdyż posiadacze spodziewają się jeszcze powrotu wysokich kursów, lecz za to z drugiej strony, nie ma wiele żądań, gdyż stosunkowo do innych papierów kurs pożyczki jest jeszcze za wysoki. Dla pięcioprocentowych listów zastawnych ruskich zapał również ostygł, żądania są małe, a kurs w ciągu tygodnia obniżył się o $\frac{2}{3}\%$ (z 96,67 na 96). Z akcij kolei żelaznych terespolskie w skutek podniesienia kursu na giełdzie piątkowej petersburgskiej o 2% były u nas poszukiwane; nie było jednak sprzedających. Z akcij bydgowskich sprzedano kilka partij po wyższym kursie. (*Gaz. Hand.*)

* (Kurjerek miejski). Któż z dorosłych dziś ludzi nie pamięta, jak żywej doznawał przyjemności, zwiedzając kiedyś, dzieckiem lub młodzieńcem jeszcze, tutejszy gabinet zoologiczny! Iskrzące oczy zwierząt drapieżnych, przerażały go wtedy, a cudne barwy ptaków i owadów, zdumiewały, dając zawczasu pojęcie o wielkości Stwórcy tych wszystkich w olbrzymiej wszechnaturze pomieszczonych rzeczy. Otóż, obecnie gabinet ten, po dosyć długiem zamknięciu, spowodowanem gruntowną restauracją, otworzonym już został, a wkrótce zapewne ogłoszony będzie dzień, z którym te piękne i ciekawe zbiory oddane zostaną na użytek publiczny.

— P. F. H. Lewestam, na przeszłej, czwartej z rzędu prelekcji swojej, zakończył rzecz o „Kupcu Weneckim" Szekspira i zapowiedział obecnym, zawsze licznym słuchaczom swoim, iż przedmiotem następnej jego prelekcji, w przyszłą niedzielę odbyć się mającej, będzie arcydzieło Goethego: „Faust".

— PP. Leszczyński i Teksel, artyści prowincjonalni, obadwaj znani z gościnnych na scenie tutejszej debiutów, udali się w tych dniach do Lwowa, dokąd zaangażowani zostali przez dyrektora tamtejszego teatru, p. Miłaszewskiego.

— Wiosna tak szybkim już teraz zbliża się do nas krokiem, że co chwila nowy jej objaw spotykać można. Bociany naprzykład—zasiadły już na przeszłorocznych gniazdach i trudnią się reperacją tych swoich hotelów letnich; fjołki związane w malutkich bukiecikach, wonieją z straganów obok prozaicznych rzodkwi, szczawiu i sałaty! a młodzi ludzie, rozumie się różno-płciowi, mogą już zacząć grać „w zielone", gdyż na agreście zwłaszcza, już rozwinęły się, acz drobne jeszcze listeczki.

— Wczoraj w teatrze izraelskim, dawano pierwszy raz melodramat „Izraelici na puszczy".

— Dla ludzi lubiących mocno ocukrzone napoje i słodkie desery, przykrą mamy nowinę, to jest że cukier podrożał znowu, o 50 kopiejek na kamieniu. Rozumie się, że wiadomość ta będzie zupełnie obojętną dla tych z amatorów słodyczy, którzy sami jej nie kupując zgoła, żywią się w cudzych tylko ulach...

— Pomiędzy malarzami tutejszemi, panuje obecnie ruch nieustanny: pracują oni usilnie i szczęśliwie razem, zdumiewając znawców postępem, jaki czynią w sztuce. Najlepszym dowodem tak świetnego stanu miejscowego malarstwa naszego, jest wystawa zachęty sztuk pięknych, na którą co dzień prawie, jakieś nowe a pełne wartości przybywają płótna. Dowiadujemy się, że jeden z znanych oddawna artystów, p. Ignacy Lasocki, wykończa obecnie obraz treści religijnej o wielkich rozmiarach, który po ukończeniu ukaże się zapewne w salach wystawy.

— Wczoraj z rana, pani Modrzejewska opuściła Warszawę, udając się z powrotem do Krakowa, gdzie, w przyszłą sobotę wystąpi na scenie, w jednym z dramatów Słowackiego. Tak więc, zapowiadane wystąpienie tej artystki na cel dobroczynny w Warszawie, spełzło.

— „Bal maskowy", znana na scenie naszej opera, ma być podobno przedstawioną przez tutejszych artystów, zaraz po wyjeździe trupy włoskiej z Warszawy.

— Wczorajszego wieczoru, sala teatru Rozmaitości, znowu przepełnioną była. Publiczność zebrała się tak tłumnie na drugie z kolei przedstawienie „Zemsty pani Hrabiny", oryginalnej komedji p. Zygmunta Sarneckiego.

— Pan Jelski, skrzypek-amator, uczeń Vieuxtemps'a i Artôt'a, wkrótce zamierza dać się tu słyszeć publicznie. Słyszeliśmy, że gra p. Jelskiego odznacza się wielu przymiotami. *Al.*

* (Przedstawienie amatorskie). Czytamy w *Warszawskim Dniewniku:* Donoszą nam z Lublina, że 28 lutego (12 marca), w sali lubelskiego gimnazjum męzkiego, dane było przez uczniów tegoż gimnazjum przedstawienie dramatyczne. Grano dwie komedjo-opery: „Что имѣемъ не хранимъ, потерявши плачемъ" i „Ворона въ павлиньихъ перьяхъ" (*). Podczas antraktu, uczennica gimnazjum żeńskiego, panna Wąsowska, odegrała na skrzypcach koncert Rode'go E mol. Przedstawienie powiodło się jak najwyborniej. Gra rozumna i ożywiona, doskonale odśpiewane śpiewki na motywa pieśni ruskich (niektóre z nich, na powszechne żądanie publiczności, odśpiewane były po trzykroć), zachwyciły publiczność. Oklaskom, okrzykom *bravo* i *bis*, oraz wywoływaniom nie było końca. Osiągnięto ogółem, jak zapewniają, 196 rs. (Miejsce numerowane kosztowało 1 rs., nienumerowane 20 kop.) Wpływ z tego przedstawienia byłby mógł zwiększyć się bezwątpienia o kilkadziesiąt rubli, gdyby miejscowe towarzystwo polskie nie okazało wielkiej obojętności dla tego dobrego dzieła, dochód bowiem z widowiska przeznaczony został na korzyść ubogich uczniów i uczennic, z których ogromna większość są polakami i polkami. Miejscowy organ literacki *Kurjer lubelski* nie zapowiedział wprawdzie wcale tego widowiska, lecz całe miasto wiedziało o niem z afiszów porozlepianych na rogach ulic. Tymczasem na koncercie p. Wieniawskiego sala była przepełniona.

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy z *Signale für die musikalische Welt* następujące szczegóły: Antoni Kącki, który od dwóch miesięcy znajduje się w Kairze, gdzie jest najserdeczniej przyjmowany, dawał 9 marca świetny koncert, do którego wice-król pozwolił mu swego teatru; ceny nawet na Egipt były nieco za wysokie, gdyż loża kosztowała 75 fr., a krzesło 15 fr.; za to na żądanie dwukrotnie odegrał swe „Przebudzenie się lwa." Na kilka dni przedtem, Kącki dał się słyszyć na wieczorze u wice-króla, gdzie także odegrał „Przebudzenie się lwa" i fantazję z opery „Faust" Gounoda, za co otrzymał honorarjum 100 f. st. — Pośmiertna msza Rossiniego w ciągu marca wykonana była sześć razy w Paryżu, a dochód z tych 6-u przedstawień wyniósł 100.000 fr.; jeszcze ma być tam wykonana dwa razy. W Bononji msza ta była przyjęta z ogromnym zapa-

(*) W liczbie biorących udział w tem przedstawieniu, było dwóch rosjan, reszta zaś byli to sami polacy.

łem.—Opera Offenbacha „Diva” była wykonana po raz pierwszy w Paryżu w teatrze Bouffes-Parisiens w dniu 22 marca i zrobiła *fiasco*. Maestro ten nie czekał, czy przy dalszych przedstawieniach jego utwór zrehabilituje się i następnego dnia po jej upadku wyjechał do Nicei.—W Medjolanie w teatrze la Scala, przedstawiona była po raz pierwszy 20 marca, opera Achilesa Montuoro, „Fiecci”, lecz z bardzo wątpliwem powodzeniem. — Bracia Jan i Józef Straussowie, w tych dniach mieli opuścić Wiedeń, udając się ze swą orkiestrą do St. Petersburga, dla dawania koncertów.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, począwszy od dziś, 26 marca (7 kwietnia) do 31 marca (12 kwietnia) r. b. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 7-ej min. 30 wieczorem, — a gaszone o godzinie 4 min. 15 z rana.

* (Wypadki miejskie). Dnia 22 marca (3 kwietnia) w Bielańskim cyrkule przy ulicy Muranów, w parterowym domu Nr. 2202, o godzinie 12¾ w nocy, w zamkniętym sklepie z wiktuałami, przez Janasza Młynek utrzymywanym, z niewiadomej dotąd przyczyny wybuchł pożar, w skutku którego, znajdujące się w sklepie kasza, mąka i olej w części spalone a w części wyrzucone na ulicę; część domu zgorzała i w niektórych miejscach dach rozebrano. Działanie straży ogniowej zapobiegło dalszemu szerzeniu się ognia. Dom i towary w sklepie były zabezpieczone i właściciele takowych podają straty pierwszego na 1,000 a ostatniego na 3,000 rs. Oprócz tego lokatorowie domu podług ich twierdzenia, w rzeczach nieubezpieczonych ponieśli straty na rs. 430. — W cyrkule Sobornym w domu pod Nr. 543, Bazyli Grygorjew czeladnik piekarski, w żartach uchwycił za nogę Józefę Ornowską służącę, która upadła i złamała sobie rękę lewą. Ornowska odesłana na kurację do szpitala Ś-go Ducha, a Grygorjewa aresztowano.—Onegdaj na przedmieściu Pradze, w domu pod N. 144, forsztowanie dotykające pieca zapaliło się, ale ogień natychmiast przez kominiarzy straży ogniowej ugaszonym został bez zrządzenia jakichkolwiek uszkodzeń w zabudowaniu.—W dniu wczorajszym, w cyrkule Powązkowskim, Michał Kleckiewicz wdowiec, lat 70 wieku liczący, zamieszkały przy synie swym właścicielu posesji N. 2336, w pomieszkaniu własnem, przez powieszenie odebrał sobie życie. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.—W cyrkule Łazienkowskim, Zuzanna Łazniewska, lat 51 licząca, właścicielka domu N. 1638 nagle zmarła. O wypadku tym w celu wyprowadzenia śledztwa, sąd zawiadomiono i ze strony policji zarządzono dochodzenie.—W tymże cyrkule, w domu pod N. 1593/4, Konstancja Rudnicka wyrobnica, pokłóciwszy się z drugą wyrobnicą Rozalją Osztyk, odgryzła jej średni palec u prawej ręki. Osztyk odesłana na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, a Rudnicka przyaresztowana, zostanie ukaraną podług prawa.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 12	*dziś* rs. 1 kop. 12.
Za frank	„ „ — „ 31½	„ „ — „ 31½.
Za złoty reń.	„ „ — „ 62	„ „ — „ 62.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Odwiedziny Jej C. W. Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej). Gazeta *Golos* donosi: Dnia 17 (29) marca, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzewiczowa raczyła zwiedzić znajdujący się w gmachu sztabu głównego skład towarzystwa opieki nad ranionymi i chorymi wojownikami, noszący nazwę składu Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej. Znajdujący się tam zapas bielizny na 50 chorych, ma być zwiększony ofiarami, które przyjmowane są przez członków towarzystwa raz na tydzień, w poniedziałki, od godziny 1-ej do 3-ej po południu. Tamże przyjmowane są składki roczne od członków towarzystwa i ofiary jednorazowe od dobroczyńców.

* (Nabożeństwo dziękczynne). *Wilen. Wiest.* donosi: Kowieński dyrektor szkół ludowych zawiadomił raportem urzędowym kuratora okręgu naukowego wileńskiego, że w szkole elementarnej sałackiej (byłej kemiańskiej), jak donosi nauczyciel Kniaziew, odprawione było 19 lut. (3 marca) nabożeństwo dziękczynne przez miejscowego przełożonego kościoła sałackiego rzymsko-katolickiego, za pomyślność naszego ukochanego Cesarza-Oswobodziciela. O godzinie 9-ej z rana, 19 lutego (3 marca), przybył do szkoły sałackiej nauczyciel sąsiedniej szkoły skrobatyszskiej, ze swoimi uczniami, w liczbie 25, i z włościanami — rodzicami tych uczniów. Uczniowie obu szkół, sałackiej i skrobatyszskiej, w liczbie 60, szli parami w towarzystwie swoich nauczycieli i jednego pisarza ruskiego. Po mszy św., rozpoczęło się w kościele nabożeństwo za pomyślność Najjaśniejszego Pana, przy licznem zgromadzeniu włościan, tak mężczyzn jak i kobiet. Po skończonem nabożeństwie, wszyscy uczniowie udali się w tymże porządku do szkoły sałackiej, za nimi zaś poszły liczne tłumy pobożnych, tak mężczyzn jak i kobiet, dla wysłuchania nabożeństwa dziękczynnego. Przed rozpoczęciem nabożeństwa, ksiądz Onufry Rubażewicz miał do włościan kazanie zastosowane do tego dnia, przyczem wskazał im, jak powinni być wdzięczni Cesarzowi-Oswobodzicielowi za wszystkie Jego dobrodziejstwa, następnie zaś rozpoczęło się nabożeństwo w języku ruskim. Nabożeństwo rozpoczęło się od wyrazów powiedzianych przez księdza Rubażewicza w języku ruskim: „Wszyscy razem módlmy się do Boga“, poczem odśpiewany został po rusku hymn: „Ciebie Boga chwalimy”. Przy wyrazach: „Módlmy się do Boga“, ksiądz odprawiał modły za zdrowie i długie dnie Najjaśniejszego Pana. Zauważyć należy, że prawosławni, którzy w liczbie 4-ch znajdowali się na tem nabożeństwie, modlili się z wyrazem nadzwyczajnej na twarzy radości, słysząc po raz pierwszy w swoim języku rodowitym modły odprawiane przez księdza rzymsko-katolickiego. Katolicy zaś nietylko nie zostali zasmuceni tem nabożeństwem, lecz brali udział w modłach za Najjaśniejszego Pana, podług swego zwyczaju, klęcząc i modląc się po cichu i gorliwie. Po ukończeniu nabożeństwa, włościanie, tak mężczyzni jak i kobiety, przystępowali do ucałowania krzyża św., uczniowie zaś śpiewali przez cały ten czas po rusku hymn: „Boże Cesarza chroń“ i „Zbaw Panie lud Twój“. Ksiądz i inne osoby zaproszeni zostali do mieszkania nauczyciela, gdzie zastawiono dla nich obiad. Tłum włościan nie rozchodził się długo. Uczniowie śpiewali w szkole rozmaite pieśni światowe; lud słuchał ich uważnie, niektóre kobiety płakały, mężczyzni zaś okazywali szczery zapał i radość. W taki sposób przepędzony został w Sałatach wiekopomny dla włościan dzień 19 lutego (3 marca).

* (Podróż posła). Gazeta *Wiest'* donosi, że poseł Wielkiej Brytanji, sir Andrew Buchanan, który przedsięwziął wycieczkę do południowej Rosji, najuprzejmiej tam jest przyjmowany, szczególniej przez swoich spółziomków, bardzo licznych w tej miejscowości.

* (Instytucje sądowo-pokojowe). Czasowy rozkład 11 gubernij, w których wprowadzone zostają instytucje sądowo-pokojowe.

Gubernje	Izby sądowe, do których zostają zaliczone:
Ołoniecka	do petersburgskiej.
Smoleńska	
Kostromska.	do moskiewskiej.
Kazańska	
Wiatska.	
Simbirska	
Samarska	
Penzenska	
Tambowska	
Saratowska.	do charkowskiej.
Czernigowska	

* (Wstrzymanie lekcij). *St. Pet. Wied.* piszą: „Gazeta policyjna ogłosiła, że z rozporządzenia ministra wojny, wstrzymane zostały lekcje w Cesarskiej akademji medyczno-chirurgicznej. Dnia 14 b. m. o godzinie 1-ej w nocy, komisarze policyjni otrzymali rozkaz, aby zawiadomili o wstrzymaniu lekcij w akademji wszystkich uczni wydziału lekarskiego zamieszkałych w stolicy; lecz gdy w ciągu kilku godzin nocnych policja nie była w możności ściśle dopełnić tego polecenia, przeto 15 marca kilkuset uczniów przybyłych do akademji a nie wpuszczonych do audytorjum, zebrało się nad Newą koło mostu Litejnego. Na pierwsze jednak wezwanie policji, uczniowie ci rozeszli się bez żadnego oporu. Powodem wstrzymania lekcij, jak słychać, były nieporządki wynikłe między uczniami z powodu odrzucenia przez zwierzchność akademicką niektórych ich żądań, zaniesionych jeszcze w roku zeszłym”.

* (Adres). *Journal de Saint-Petersbourg*, donosi, że kupcy moskiewscy podali do ministra skarbu adres z prośbą o uwzględnienie projektu pułkownika Bogdanowicza względem kolei żelaznej syberyjskiej. Podający wystawiając ważność tej kolei dla handlu moskiewskiego, upraszają ministra aby podał o tem do wiadomości Najjaśniejszego Pana.

* (Kolej żelazna). *Birż. Wied.* donoszą między innemi z Helsingforsu, że fabryka machin w Biernebórgu wysłała w tych dniach do Tawasthust partję wagonów przygotowanych dla budującej się kolei żelaznej między Helsingforsem a Petersburgiem. Dotąd wysłano tam 25 wagonów towarowych. Przed kilkoma laty podniesiona została w Abo kwestja o przeprowadzeniu kolei żelaznej z tego miasta do Tawasthust. Kolej ta przechodzić będzie przez najżyzniejsze i najludniejsze miejscowości kraju. Jednocześnie sporządzony był plan i anszlag tej kolei. Obecnie z ukontentowaniem dowiadujemy się że kwestja ta wznowioną została w byłej stolicy Finlandji i że tam spodziewają się iż przedsiewzięcie to zainteresuje kapitalistów.

* (Projektowane koleje). *Birż. Wied.* piszą: Słychać, że w dniu 21 marca, odbędzie się w głównym komitecie kolei żelaznych narada pod prezydencją jenerał-adjutanta hrabiego Strogonowa, względem czterech kolei, których projekt wniesiony został na rozpatrzenie z Najwyższego polecenia. Projektowane koleje mają przechedzić z m. Liwna do kolei orłowsko-jeleckiej, w trzech kierunkach: z Morszańska do Penzy i Samary, a z Częstochowa (na kolei warszawsko-wiedeńskiej) do Herbów.

* (Wybory). *Noworosyjski Telegraf* donosi z Kiszyniewa, że wybory szlacheckie trwały tam od 21 stycznia do 10 lutego, i że marszałkiem szlachty tego obwodu obrany został książę Kantakuzen. Na tych wyborach rozbierana była kwestja, który z dwóch ustanowionych sposobów nadania gruntów caranom korzystniejszym będzie dla Besarabji. Szlachta obwodu besarabskiego, po żywych rozprawach, uznała, że dla dobra powszechnego korzystniej będzie wydzielić grunta caranom na własność, w drodze wykupu, i postanowiła upraszać rząd o zmianę niektórych artykułów postanowienia o nadaniu gruntów caranom, które to artykuły wydają się dla szlachty uciążliwemi. W tym celu szlachta wybrała deputację.

* (Nowy bilet kredytowy). *Goniec Rządowy* podaje ukaz rządzącego senatu z opisaniem nowego wzoru sturublowego biletu kredytowego. Na tym bilecie umieszczony jest portret Cesarzowej Katarzyny. Wymiana biletów kredytowych rozpoczęła się w banku państwa i jego kantorach 17 marca r. b.

* (P. Patti). Gazeta *Wiest'* podaje następujący fakt z pobytu p. Patti w Petersburgu: W liczbie podarunków jakie margrabina de Caux wywiozła z sobą z Rosji, znajduje się, jak mówią, bardzo kosztowny brylant, znacznej wielkości, który niegdyś należał do znanego hrabiego Zubowa, i używany był przez niego w miejscu szkła pokrywającego medalion z portretem jego żony hrabiny Zubowej.

---

* (Podróż Księcia Oldenburgskiego). *Morawska Orlice* donosi: Książę Oldenburgski przybył 27-go marca do Pragi z Rosji przez Ołomuniec, drogą żelazną wiedeńską. Na spotkanie jego jeździł do Ołomuńca p. Rössler, dyrektor drogi żelaznej prażskiej.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 3 kwietnia (22 marca).* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, minister spraw wewnętrznych Sagasta, odpowiadając na interpelację, oświadczył, że jakkolwiek w niektórych miejscowościach w okolicach Madrytu, miały rzeczywiście miejsce manifestacje izabelińskie, takowe były w każdym razie pozbawione wszelkiej doniosłości. (*Wolff's T. B.*)

* *Madryt, 4 kwietnia* (*23 marca*). *Imparcial* donosi, że na posiedzeniu rady ministerjalnej, odbytem zeszłej nocy, postanowiono zaproponować kortezom kandydaturę króla Ferdynanda portugalskiego. Pismo pomienione dodaje, że przyjęcie kandydatury przez króla Ferdynanda jest dotąd wątpliwe. (*Tamże*).

* Zdaje się, że kortezom chodzi obecnie bardzo o to, ażeby mieć dokładne wiadomości o rozmiarach i doniosłości wszelkich wydarzających sie rozruchów, albowiem w zeszłą sobotę wystosowana była interpelacja w przedmiocie demonstracij izabelińskich w okolicach Madrytu, w piątek zaś p. Cala zażądał, ażeby rząd zakomunikował bliższe szczegóły o wypadkach w Xeresie. Na tę ostatnią interpelację odpowiedział p. Sagasta, nie zaś minister skarbu Figuerola, jak to błędnie doniosła depesza telegraficzna z soboty. P. Sagasta powiedział mianowicie, że walka w Xeresie spowodowaną została przez bandę 2,000 ludzi uzbrojonych, nie należących do ludności miejscowej; banda ta owładnęła w nocy miasto i proklamowała rzeczpospolitą. Obok republikanów uczciwych i szczerych, reprezentowani byli także w tej bandzie stronnicy innych partij, nieprzyjaźnie usposobionych dla nowego porządku rzeczy; rząd przeto nie mógł postąpić inaczej, jak tylko wystąpić niezwłocznie zbrojnie przeciw temu rokoszowi. Z oświadczeń przeto złożonych przed p. Sagastę, okazuje się, że nie przygotowania do poboru do wojska dały powód do walki ulicznej w Xeresie; lecz pomimo tego oświadczenia ministerjalnego, można przypuszczać, że niechęć dla poboru do wojska odegrała, jako powód zewnętrzny, dość ważną rolę w tych godnych pożałowaria wypadkach. Jak wielka jest jeszcze obecnie w wielu miejscowościach obawa kosekwencij konskrypcji, dowodzi między innemi uchwała ujuntamienta miasta Sewilli, ażeby otwarte zostały podpisy dobrowolne dla wykupu popisowych, oraz ażeby w razie niedostateczności ofiar dobrowolnych, nałożony został w tym celu podatek przymusowy. Ten środek ostrożności, który dowo-

dzi braku odwagi i do którego pierwszą zachętę dała niestety rada miejska Madrytu, nie poprze bardzo sprawy poszanowania dla prawa. Położeniu anormalnemu na wyspach Filipińskich rząd położył obecnie koniec w ten sposób, że w miejsce jenerała de la Gandara, oddanego dawnemu porządkowi rzeczy, posłał do pomienionej kolonji jenerała de la Torre w charakterze jeneral-gubernatora z rozległem pełnomocnictwem. (*Nordd. A. Z.*).

* Paryzki *Journal officiel* podaje następujące najnowsze wiadomości z wyspy Kuby: „Siły zbrojne powstańców skoncentrowanych w pobliżu Puerto Principe, oszańcowały silnie wąwozy otaczające to miasto, tak iż załoga w Peurto Principe była poniekąd zablokowaną. Jenerał Lesca na czele 1,800 ludzi, stoczył bitwy mordercze i przezedł 25 lutego przebojem przez te sańce. Zdołał on wejść do Puerto Principe i wzmocnić załogę".

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Stosunki z włochami). *Neue fr. Presse* ocenia charakter i doniosłość zbliżenia się pomiędzy dworami wiedeńskim z florenckim. Zaprzecza ona potrójnemu przymierzu pomiędzy Włochami, Francją i Austrją w celach zaczepnych w Europie. „Jeżeli potomek domu sabaudzkidgo i dziedzic Habsburgów, powiada ten dziennik, podali sobie ręce, to dla tego tylko, że Włochy poczuły potrzebę życia w dobrych stósunkach z swoim sąsiadem północnym, którego przestały się obawiać, i że w Wiedniu nie ma już tego usposobienia, które trzymało w większem naprężeniu stosunki pomiędzy Austrją i Włochami w interesie rzymskich katolików, niż w interesach austrjackich.". Dodać należy, że w Austrji przypisują dojście do skutku tego pojednania inicjatywie posła włoskiego w Wiedniu. W liście nadesłanym z tej stolicy powiedziano, że roztropne i pojednawcze postępowanie margr. Pepoli przyczyniło się najbardziej do polepszenia stósunków pomiędzy dworami florenckim i wiedeńskim. Dyplomata ten robił wiele usiłowania dla usunięcia trudności stojących na przeszkodzie porozumieniu się pomiędzy obydwoma rządami i usiłowania te uwieńczone zostały pożądanym skutkiem. (*La Fr.*).

* (Ministerstwo i kwestja galicyjska — Sprawy węgierskie). *Wiedeń, 3 kwietnia.* W liczbie osobistości wymienianych w ostatnich czasach jako kandydaci do objęcia prezydencji w ministerstwie przedlitawskim, znajdował się także znany poeta, hr. Antoni Auersperg (Anastazy Grün); niektóre pisma żywią jeszcze dziś przekonanie, że wejdzie on do ministerstwa. Wszelkie atoli pogłoski o zmianach w składzie ministerstwa przedlitawskiego nie mają za sobą prawdopodobieństwa; co się zaś tyczy hrabiego Auersperga; można mieć pewność, że nikt nie myśli na serjo o powołaniu go na prezesa pomienionego ministerstwa. Również nieprawdopodobnem jest drugie przypuszczenie, podług którego prezydencja w ministerstwie przedlitawskiem ma być powierzoną hr. Gołuchowskiemu.—Podług innej pogłoski, nie mniej nieprawdopodobnej, miano jakoby postanowić na posiedzeniu ministerjalnem, które odbyło się w tych dniach, ażeby kwestja reformy podatków nie była roztrząsana podczas teraźniejszej sesji rady państwa, tak iżby posiedzenia tej ostatniej mogły być zamknięte z końcem b. miesiąca. Pogłoska ta nie mówi nic o tem, co w takim razie stałoby się z kwestją galicyjską; w każdym razie niepodobieństwem byłoby rozstrzygnąć tę ważną kwestję do końca b. miesiąca na plenarnych posiedzeniach izby deputowanych. Same narady w tym względzie w komisji konstytucyjnej zabiorą z pewnością 8 do 10 posiedzeń. — W przedmiocie rezultatu wyborów w Węgrzech, zaszedł w publicystyce wiedeńskiej, oddanej rządowi, nowy zwrot, do którego powód dało poniekąd ogłoszenie mowy, którą p. Ghyczy miał dość już dawno w Komornie do swych wyborców. P. Koloman Ghyczy jest przewódcą tej frakcji w węgierskiej izbie niższej, która stoi najbliżej stronnictwa Deaka; potępia ona wprawdzie pojednanie pod wielu względami, lecz chce osiągnąć zmiany w takowej na drodze ściśle legalnej. Jeżeli była mowa o zlaniu się stronnictwa Deaka z żywiołami umiarkowanemi opozycji, miano na myśli właśnie frakcję Ghyczy'ego; lecz znaczenie osobiste tego męża mogło wlać w rząd i w przewódców stronnictwa Deaka przekonanie, że porozumienie się z nim jest niestosowne; jedynie pierwsze wrażenie wywarte wielkiem powodzeniem opozycji przy wyborach, wywołało w łonie stronnictwa Deaka głosy za zbliżeniem się do tak silnie napastowanego dotąd lewego środka. Prasa ministerjalna przedlitawska uzlała się na tę dążność, którą uważała za początek ery najzawziętszego dualizmu, i nie wpierw zaczęto oddychać swobodniej z tej strony Litawy, aż okazało się, że stronnictwo Deaka pozostało po wyborach w większości i że nie okazuje bynajmniej skłonności porobić jakiekolwiekbądź ustępstwa na korzyść chociażby najumiarkowańszych frakcij lewego krańca. Od wczoraj atoli rzeczy uległy w tym względzie zmianie. Pisma opozycyjne peszteńskie *Hon* i *Hazank* ogłosiły wyż wspomnioną mowę p. Kolomana Ghyczy'ego, ponieważ zaś kwestja prawa państwowego dotknięta jest w niej z wielką oględnością, znacznazaś liczba reform wewnętrznych uznaną zostaje jako niezbędna potrzeba, przeto mowa ta zyskała pochwały całej prasy ministerjalnej w zachodniej połowie monarchji, tak iż wszystkie dzienniki tego kierunku, z *Die Presse* na czele, przedstawiają w świetnych kolorach korzyści, jakie wypłynęłyby dla całych Węgier z przymierza stronnictwa Deaka z p. Ghyczym i jego stronnikami. Dla zrobienia stronnictwa Deaka skłonniejszem do tego przymierza, pisma pomienione przypominają, że większość jaką ono uzyskało, zawdzięczać należy jedynie rezultatom wyborów w Siedmiogrodzie, które atoli, z powodu szczególnych stosunków tej prowincji, musiały wypaść w duchu ministerjalnym, i że przeto wielce pożądanem byłoby dla rządu węgierskiego, ażeby wzmocnił swe stanowisko zapomocą uzyskania nowych stronników z okręgów wyborczych węgierskich. Nikt nie może tu zrozumieć, jakie pobudki wewnętrzne mogły skłonić sfery wyższe rządowe w Wiedniu do wyż wspomnionego planu. Podług wersji bardzo rozpowszechnionej i mającej po swej stronie pewien stopień prawdopodobieństwa, miano tu przekonać się nareszcie, że uzyskanoby może we frakcji Ghyczy'ego stosowny punkt oparcia, ażeby wywierać w razie potrzeby presję na stronnictwo Deaka, i z tego powodu miano wynurzyć życzenie porozumienia się z tą frakcją. Zgodnie z tym domysłem donoszą z innych sfer, że z powodu strat, jakie stronnictwo Deaka poniosło przy wyborach, rząd węgierski i jego stronnicy będą musieli szukać w przyszłości poparcia ze strony rządu ogólno-państwowego i ze strony Przedlitawji. Czy to przedwidywanie jest trafne, niedaleka przyszłość okaże; na teraz zaś organa stronnictwa Deaka oświadczają z wielką ufnością, że stronnictwo to czuje się tak silnem, iż uważa za zbyteczne wszelkie ustępstwa na korzyść lewego krańca. (*Nordd. A. Z.*).

* (Galicja i Czechy). Zagrzebski dziennik *Narodne Noviny* zamieścił artykuł wstępny pod tytułem: "Galicja, Czechy i węgierska lewica." Porównywając prawa Galicji i Czech, dziennik ten powiada: „Kto choć cokolwiek zagląda do historji, ten powinien wiedzieć, że narodowe i polityczne prawa korony czeskiej daleko bardziej są określone i rozległe, niż prawa Galicji. Kiedy Galicja może liczyć tylko na ewentualność, narodowa i polityczna samoistność Czech, jest całkiem oparta na prawie historycznem. Co do Czech, pewnem jest tylko to, że pojednanie z niemi jest trudniejsze im bardziej starają się je zamknąć w granicach konstytucji grudniowej i im bardziej jest odkładane. Węgierska lewica ma w Czechach silny punkt oparcia i w gruncie dąży do tego samego co one celu."

* (Przyszłość języka ruskiego). W feljetonie gazety *Novi Pozor*, zamieszczony jest artykuł pod tytułem: „Czego pragnie młodzież chorwacka?" z którego przytaczamy następujący ustęp: „Dążności dziewięciu do dziesięciu słowiańskich narzeczy, przedstawiam sobie jako dziewięć greckich bogiń, — muz, dziewięć przedstawicielek nauki i sztuki." Dalej feljetonista może nieco uniesiony swą śmiałą myślą, powiada: „Kiedy Rosja dojdzie do swych naturalnych granic, — do Indij, do morza indyjskiego i czerwonego, potem stanie się opiekunką, jeżeli nie władczynią Konstantynopola i małej Azji, natenczas język ruski, na mocy prawa fizycznego, przyciągnie do siebie inne maleńkie narody, stanie się językiem dyplomatycznym i handlowym dla słowian w ogóle, dla madjarów, rumunów, greków, turków, persów, indjan (?) i chińczyków (?). Natenczas przybędzie do 100 miljonów ruskich czytelników. Tym sposobem ruską i angielską literaturę oczekuje najświetniejsza przyszłość w północnej Ameryce, tak samo jak dla tych dwóch państw gotuje się podobnaż przyszłość—polityczna, państwowa i handlowa. Rosja zajmuje najkorzystniejsze położenie w świecie. Jest to fakt, wydający się dla wielu śmiałem przypuszczeniem; lecz kanał suezki, handel, rozwiązanie kwestji słowiańskiej, tolerancja wyznaniowa, ludzkość, realizm, — wszystko to gotuje dla słowian i Rosji świetną przyszłość."

Prusy i Niemcy.

* (Marynarka wojenna niemiecka). Wiadomo, że parlament północno-niemiecki uchwalił w roku zeszłym zawarcie pożyczki w wysokości 10 miljonów talarów, przeznaczonych wyłącznie na rozwój marynarki wojennej Niemiec północnych i na ufortyfikowanie brzegów. Wydatki na to miały być rozłożone na pewną liczbę lat. Lecz odtąd roboty zawieszone postąpiły tak szybko i doszły do tak znacznych rozmiarów, że kredyt uchwalony został całkiem wyczerpany. Kanclerstwo związkowe zakomunikowało obecnie radzie związkowej nowy projekt do prawa w przedmiocie udzielenia ministrowi marynarki kredytu dodatkowego w wysokości 6 miljonów talarów, które zostaną także uzyskane zapomocą pożyczki. Dla usprawiedliwienia tego żądania, powołano się na niezbędność ukończenia robót rozpoczętych i poświęcenia nowych sum na zwiększenie rekwizytów marynarki. Wydatki te przedstawiane są jako niezbędne dla postawienia marynarki Niemiec północnych na stopie potęgi, jaką chcą jej zapewnić. (*La Patr.*)

Francja.

* (Mowy w ciele prawodawczem). Telegraf dał bardzo niedokładne wyobrażenie o właściwej doniosłości mów, które pp. Thiers i Rouher mieli na piątkowem posiedzeniu ciała prawodawczego i które zabrały całe to posiedzenie. Podczas gdy z depesz telegraficznych należało wnosić, że kwestja pokoju stanowiła główny przedmiot tych mów, obaj mówcy wspomnieli o niej tylko pobieżnie; mianowicie p. Thiers dotknął tej kwestji w końcu swej mowy, przyczem wskazał krótko na niezbędność, ażeby w razie ewentualności wojennej, naród decydował sam ostatecznie o wojnie lub pokoju; p. Rouher zaś wspomniał o tym przedmiocie na początku swej mowy; powiedział on mianowicie w kilku wyrazach, że utrzymanie pokoju stanowi jedną z głównych trosk rządu. Treść główna obu mów dotyczyła raczej zadań polityki wewnętrznej kraju, które podług p. Thiers'a zostały rozwiązane tylko w części, lecz bynajmniej nie w sposób zadowalniający, podczas gdy p. Rouher dowodził, że rozwiązanie takowych odpowiada wszystkim słusznym wymaganiom. W ten sposób obie te mowy mogą być uważane jako wielkie i bardzo wymowne manifesta opozycji i rządu do narodu w obec nowych wyborów, które mają rozpocząć się wkrótce. P. Thiers przyznaje, że rząd porobił ludowi ustępstwa liberalne w ciągu kończącej się obecnie sześcioletniej sesji parlamentarnej, do tych zaś ustępstw zalicza rozszerzenie wolności prasy i reprezentowanie przed izbami wszystkich ministerstw przez właściwych ich zwierzchników. Żąda on atoli daleko większego rozszerzenia tych ustępstw, mianowicie bezwarunkowej wolności prasy, bezwarunkowej swobody przy wyborach i przedewszystkiem odpowiedzialności ministrów. Wyż wspomnione uznanie, udzielone rządowi cesarskiemu przez mówcę opozycji, oraz umiarkowany stosunkowo ton, w jakim postawił on swe żądania, mogłyby naprowadzić na domysł, że wymowny przedstawiciel opozycji ma na widoku pewien rodzaj kompromisu z rządem w obec nowych wyborów. Tego atoli przypuszczenia nie podziela p. Rouher, który rozpoczął swą mowę, stanowiącą odpowiedź na mowę p. Thiers'a, od wyrazów, że wchodzi na trybunę z uczuciem głębokiej boleści, albowiem widzi, że pomimo iż rząd zrobił w ciągu ostatnich sześciu lat tak wiele dla dalszego rozwoju atrybucji konstytucyjnych parlamentu, opozycja nie przestaje postępować tak, jak gdyby to wszystko nie miało żadnego znaczenia i jak gdyby chodziło o nadanie Francji całkiem nowej konstytucji. Temu wstępowi odpowiadała dalej wielka gwałtowność, z jaką minister stanu powstawał w ciągu swej mowy na dowodzenia pana Thiers'a, które, jak on oświadczył prawie, powstające na instytucje zasadnicze państwa, są dla tego ostatniego niebezpieczniejsze niż napaści zagraniczne.— Pisma półurzędowe francuzkie z 3-go b. m., zastanawiając się nad temi dwiema mowami, które mają bezwątpienia bardzo wielką doniosłość dla rozpoczynającej się agitacji wyborczej, nie podzielają gwałtowności ministra stanu, która pochodziła, jak sam on oświadczył, z drażliwości chwili obecnej. Zdaje się przeto, że rząd postanowił po dojrzałym namyśle, przyjąć taktykę opozycji i prowadzić dalej agitację wyborczą z tąż samą stanowczością i umiarkowaniem w formie, które mogą wywrzeć, tak samo jak za pomocą wyż wspomnionej mowy p. Thiers'a, szczególny wpływ. (*Nordd. A. Z.*)

* (Agitacja wyborcza). Jednym z owoców agitacji wyborczej, która opanowała obecnie Francję, jest ogłoszony przez *Presse libre* manifest socjalistowski do deputowanych należących do opozycji liberalnej; manifest ten ma na celu pojednanie opozycji i socjalistów ze względu na przyszłe wybory powszechne. W manifeście tym powiedziano, że bezzasadna obawa w obec socjalizmu, była głównym powodem do tego, że naród utracił wolność, gdyż w końcu obawa ta spowodowała, że ogół tych mężów, którzy walczyli poprzednio w obronie zasad rewolucji, przeszedł do obozu reakcji rządowej. Socjaliści przeto proponują, ażeby zgromadzenie złożone z reprezentantów rozmaitych korporacji narodu i z przedstawicieli so-

cjalizmu, osiągnęło porozumienie z tym ostatnim. Wąpić należy, ażeby to wezwanie zostało uwieńczone powodzeniem. (*Nordd. A. Z.*)

* (P. Frère-Orban) odbył w d. 4 m b. m. naradę z ministrem stanu p. Rouher. (*La Patr.*)

* (Emigracja do Algerji). Minister spraw wewnętrznych rozesłał do prefektów okólnik, w przedmiocie emigracji do Algerji. Oświadcza on w tym dokumencie, że rząd algierski zajmuje się usilnie powiększeniem ludności rolniczej w tej osadzie; życzy sobie, ażeby nowi osadnicy składali się przeważnie z rolników francuzkich. Wynurza on myśl, czyby niemożna skierować ku Algierji część emigracji francuzkiej, udającą się corocznie do Stanów Zjednoczonych albo też do południowej Ameryki i wyliczą potem wielkie nowe korzyści, jakie dziś robią się dla osadników. Korzyści te objaśnione im być mają we wszystkich departamentach przez prefektów i merów. (*La Patr*).

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Wybory w Rumunji). Depesza z Bukaresztu donosi o ukończeniu wyborów w Rumunji i o pomyślnym ich w ogóle rezultacie dla obecnego ministerstwa. Opozycja protestowała przeciwko niektórym wyborom, oświadczając, że odwoła się do narodu. Ministerstwo przedsięwzięło rozmaite środki dla utrzymania porządku. (*La Patr*)

Grecja.

* (Podróż króla i królowej). Telegram z daty 2-go kwietnia doniósł, że król i królowa helleńów wyjechali do Korfu, gdzie ich królewskie moście mają przepędzić, jak powiadają, całe lato. Przed tym wyjazdem przybył do Aten Photiades-bej, minister pełnomocny Turcji, który przywiózł, jak donosi *Journal officiel*, list własnoręczny od sułtana do króla Jerzego. (*Nord.*)

Portugalja.

* (Agitacja). Wiadomości z Lizbony nie są zadowalniające; agitacja, jaka wybuchła w skutek dekretu zmniejszającego liczbę deputowanych, wcale nie ustaje. Dnia 28 marca odbyła się nowa demonstracja obywateli, którzy udali się do Belem z żądaniem przypuszczenia do króla kilku deputowanych. W skutek odmowy przyjęcia tych delegowanych, musiano zgromadzić wojska naokoło pałacu. (*Nord*).

Dokumenta dyplomatyczne
w sprawie turecko-greckiej.
z Journ. de St.-Petersb.

(Dalszy ciąg) *)

KONFERENCJA PARYZKA.

Protokół N° 1.

(Posiedzenie z 9 stycznia 1869 roku).

Obecni:

Książę Metternich, ambasador austro-węgierski.

Margrabia de La Valette, francuzki minister spraw zagranicznych, członek rady tajnej, senator cesarstwa.

Lord Lyons, ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik zjednoczonego królestwa Wielkiej Brytanji i Irlandji.

Kawaler Nigra, poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister Włoch.

Hrabia Solms, minister pełnomocny Prus i Związku północno-niemieckiego.

Jenerał-adjutant hrabia Stackelberg, nadzwyczajny ambasador Rosji.

Mehmet Dżemil-pasza, nadzwyczajny ambasador i pełnomocnik Turcji.

P. Desprez, dyrektor spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych, sekretarz konferencji.

Mocarstwa podpisane na traktacie z 30 marca 1856 r., po porozumieniu się dla wyszukania wspólnie i zgodnie z protokółem z 14 kwietnia t. r., środków zagodzenia sporu zaszłego pomiędzy Turcją a Grecją, upoważniły swych reprezentantów w Paryżu do zebrania się na konferencję.

Pełnomocnicy zgromadzili się dziś w pałacu ministra spraw zagranicznych i powierzyli prezydencję swych prac margrabiemu de La Valette, ministrowi spraw zagranicznych n. cesarza francuzów, członkowi rady tajnej, senatorowi cesarstwa. Na jego wniosek, konferencja wyznaczyła na sekretarza p. Desprez, radcę stanu, dyrektora w ministerstwie spraw zagranicznych.

Pełnomocnictwa zostały sprawdzone i znalezione w należytej formie.

Pełnomocnik Francji zagaił narady, wykazując duch pojednawczy, jakim okazały się przejęte wszystkie gabinety podczas rokowań, które przygotowały zebranie się konferencji. Przypomniał, że według następnego porozumienia, jedynym i dobitnym celem, wytkniętym pełnomocnikom, było zbadanie w jakiej mierze należało zaspokoić reklamacje wyrażone w ultimatum, przesłanem przez Turcję rządowi heleńskiemu.

Uznano za słuszne, ażeby Grecja została wysłuchaną i za pomocą tego samego porozumienia, które ograniczyło misję konferencji, umówiono się, że reprezentant rządu heleńskiego będzie do niej powołany z głosem doradczym.

Rozprawy wszczęły się co do trudności, powstały w tym przedmiocie w chwili kiedy otwierało się posiedzenie. Minister Grecji, zawiadomiony o godzinie zebrania się, w łonie którego miał zasiadać zaraz po jego ukonstytuowaniu się, oznajmił margrabiemu de Lavalette, że według instrukcji otrzymanych dziś rano, nie został upoważniony do asystowania przy obradach, jeżeli nie będzie przyjęty na stopie zupełnej równości z ambasadorem Turcji.

Skoro na żądanie pełnomocnika Rosji, p. Rangabe został wprowadzony, aby osobiście przedstawić swe wyjaśnienia, odczytał on notę w tym duchu ułożoną, oświadczając, że ma rozkaz wycofania się, jeżeli nie zostanie uwzględnione jego żądanie.

Pełnomocnicy nie uznali za właściwe przyjąć udział ministra Grecji pod warunkami, jakie kazały mu postawić instrukcje i jednogłośnie wynurzyli zadziwienie i ubolewanie, które musiało im sprawić zawiadomienie, jakie tylko co wysłuchali.

W istocie rząd heleński miał dość czasu do wyformułowania swych zarzutów przed obecną chwilą, jeżeli uznawał za właściwe z niemi wystąpić.

Konferencja została utworzona przez mocarstwa podpisane na traktacie paryzkim, i zgodnie z duchem protokółu z 14 kwietnia 1856 roku. Grecja nie była stroną umawiającą się w wielkich tranzakcjach tamtej epoki. Z tego jedynego względu, mówił pełnomocnik Francji, a nie w celu nieuznawania jej położenia, godności lub praw, nie była zaproszona na równej stopie z Turcją.

Uznając wielką odpowiedzialność, jakoby przyjął na siebie rząd heleński, gdyby obstawał przy niespodziewanem postanowieniu wyłączenia się, konferencja postanowiła, że prezydujący w imieniu wszystkich, i z poparciem innych dworów, odwoła się do gabinetu ateńskiego, zachęcając go nagląco do cofnięcia postanowienia, mogącego narazić dzieło pojednawcze proponowane ich usiłowaniom. Umówiono się także, iż minister Grecji w Paryżu, będzie zawiadomiony o tem postanowieniu.

Naganiając formę, w jakiej była zrobiona reklamacja rządu heleńskiego, pełnomocnik Rosji uznał, uznał za właściwe oświadczyć, iż w gruncie zdawała mu się słuszną i przypomniał, że zgadzała się ona ze sposobem zapatrywania się, o zjednanie przewagi któremu, polecono mu było starać się początkowo.

Ambasador Turcji zwrócił uwagę że zmiana jedne go z warunków wyraźnie zastrzeżonych, bez których Wysoka Porta, podpisana na traktacie z 30 marca 1856 r., nie mogłaby była przystąpić do zwołania konferencji, byłaby zmienieniem charakteru i podstaw narady przyjętej przez wszystkie mocarstwa.

Pełnomocnik Francji przyznał, że zgoda nie nastąpiła odrazu co do roli mającej się nadać rządowi heleńskiemu i że gabinet st. petersburgski w zasadzie wynurzył życzenie, aby stanowisko Grecji było zupełnie zrównane ze stanowiskiem Turcji. Lecz nie mniej było prawdą, iż niezgoda w tym względzie została usunięta i że gabinety, w interesie pojednania, jednomyślnie zgodziły się, aby Grecja przyjęta została z głosem doradczym.

Po zakończeniu rozpraw co do tego wypadku, pełnomocnicy sądzili że należało zawiadomić bezzwłocznie. Turcję i Grecję o ukonstytuowaniu się konferencji. Jednocześnie byli zdania, aby z powodu nagłości, zawezwać oba rządy do niezmieniania w niczem obecnego *statu quo*, i do wstrzymania się od wszelkich środków, mogących tamować misję mocarstw przez nacisk wypadków zewnętrznych.

Prezydujący na konferencji, dla urzeczywistnienia tej myśli, zaproponował przesłanie Wysokiej Porcie i gabinetowi heleńskiemu następującej depeszy telegraficznej, której redakcja została przyjęta:

„Pełnomocnicy dworów podpisanych na traktacie „paryzkim, zebrani dla wyszukania środków załago-„dzenia sporu zaszłego pomiędzy Turcją a Grecją, „spełniają pierwszy obowiązek zawiadamiając obie „strony interesowane, że konferencja dziś się ukon-„stytuowała.

„Ponieważ reklamacje wyformułowane w ultima-„tum doręczonem przez ministra tureckiego w Ate-„nach greckiemu ministrowi spraw zagranicznych, „już są przedłożone ich badaniu, mocarstwa przeto „są przekonane, że rząd n. sułtana, jak również rząd „n. króla helenów, zabronią sobie skrupulatnie wszy-„stkiego, co mogłoby zmieniając *statu quo*, utrudnić za„danie jakie przyjęły. Nie wahają się zatem odwołać „się do umiarkowania Wysokiej Porty i żądać zawie-„szenia do czasu zamknięcia prac konferencji, wyko-„nania groźnych środków zapowiedzianych w ultima-„tum z 11 grudnia 1868 r. Uważają za właściwe je-„dnocześnie zawezwać rząd heleński, aby przedsię-„wziął należyte środki dla przeszkodzenia na swem „terytorjum wszelkiej nieprzyjaznej manifestacji lub „wszelkiej wyprawie zbrojnej, tak na morzu jak i na „lądzie, która mogła by spowodować starcie z siłami „otomańskiemi."

Stosownie do wynurzonego mu życzenia, margrabia de Lavalette podjął się zawiadomienia o tej zbiorowej deklaracji Turcji i Grecji, za pośrednictwem ambasadora n. cesarza francuzów w Konstantynopolu i jego ministra w Atenach. Pełnomocnicy Austro-Węgier, Wielkiej-Brytanji, Włoch, Prus i Rosji zobowiązali się prosić swe dwory za pomocą telegrafu o popieranie kroku Francji; konferencja spełniwszy w ten sposób zachowawcze środki, jakie powinna była przedsięwziąć aby uprzedzić, o tyle o ile to było w jej możności, wszelkie szanse zawikłań do czasu skończenia swego zadania, odroczyła się do 12-go stycznia.

Dan w Paryżu 9-go stycznia 1869 r.

(*Następują podpisy*).

Kanclerz państwa do jw. hrabiego Stackelberga.

St.-Petersburg, 29 grudnia 1868
(10 stycznia 1868 r.)

Telegram.

Przesłaliśmy do Aten telegrafem radę, aby nie obstawano przy żądaniu równości; wszelako uznajemy, że reklamacja Grecji oparta jest na zasadniczej podstawie sprawiedliwości. Nalegaj pan na słuszną nagane, jaką udzieliłaby opinja publiczna trybunałowi, który strony interesowane postawiłby w nierównem położeniu. Jeżeliby wytrwano przy swojem, nie wycofal się pan jednak z konferencji, w interesie głównym pokoju.

Kanclerz państwa do jjww. hr. Stackelberga, barona Brunnowa i Oubrila.

St.-Petersburg. 31 grudnia 1868
(12 stycznia 1869 r.).

Telegram.

Nie tailiśmy nigdy, że odmowa równości była w naszych oczach czynem przeciwnym sprawiedliwości. Lecz pokój jest dobrodziejstwem tak powszechnie pożądanem, że wycofanie się pełnomocnika heleńskiego nie powinnoby, według nas, wstrzymać usiłowań wielkich mocarstw. Ponieważ Turcja ze swej strony, na pierwsze zawiadomienie o zamierzonej konferencji, oświadczyła, że nie weźmie w niej udziału, jeżeli ultimatum nie zostanie przyjęte bez zmian, dla czego sześć wielkich mocarstw nie mogłyby same prowadzić dalej narady, ściśle ograniczonej do obecnego sporu? Każda ze stron interesowanych, mogłaby wszakże przedstawić swe argumenta. (*d. c. n.*).

Kronika sądowa.

Wyrok przeciwko Emilji Dybuszewskiej, zabójczyni Ludwika Kaczorowskiego.

Z dnia 20 (1) na 21 grudnia (2 stycznia) 186⁸/₉ r. w domu pod Nr. 2590 przy ulicy Bugaj, w mieszkaniu zajmowanem przez rodzinę wyrobniczą i przybranych współlokatorów, ciż lokatorowie w nocy o godzinie 11, przebudzeni zostali krzykiem Ludwika Kaczorowskiego, dziada 70-letniego z jałmużny żyjącego, wołającego: „ratujcie mnie, ona mnie uderzyła nożem, krew się ze mnie broczy"; a w tej chwili jedna ze współlokatorek dostrzegła Dybuszewskę odchodzącą od łóżka Kaczorowskiego do łóżka swego i usłyszała brzęk jakiś. Po zapaleniu światła przekonano się, że Kaczorowski raniony był w skroń i z rany krew mu płynęła, a Dybuszewska siedząc na swem łóżku, wyraziła się: „on mnie trzy razy, a ja jego raz, ale dobrze". Za przybyciem dozorcy rewirowego, Kaczorowski wyrzekł tylko do Dybuszewskiej: „ty zbrodniarko", ona zaś pytana przez rewirowego, czem uderzyła Kaczorowskiego, odpowiedziała że nożem, jakoż w pudełku pod jej łóżkiem znaleziono nóż używany do krajania chleba, krwią zbroczony. Ranny odwieziony do szpitala Dzieciątka Jezus, w 5-ięć godzin pół życie zakończył.

Przy sekcji nad trupem dokonanej, znaleziono ranę $^{3}/_{4}$ cala długą, zadaną po lewej stronie twarzy, tuż pod muszlą ucha, zaś w tylnym końcu kości ciemieniowej rankę przeszło pół cala długą. Wedle opinji lekarskiej denat zmarł w skutku krwotoku z rany rzeczonej.

Dybuszewska, wyrobnica, lat 41 licząca, wdowa, tłumaczyła się że w dniu 1 stycznia r. b. n. s. wypiła po południu u znajomych 5 czy 6 małych kieliszków wódki, czując się pijaną po 5-ej godzinie o zmierzchu wróciła do domu, potknęła się i upadła na ziemię, a wtedy Kaczorowski, bez żadnego innego powodu, u-

---

*) Patrz Nr. 63 64 i 65.

derzył ją trzy razy w twarz; że po tej obeldze rozżalona wyszła na ulicę Bugaj i tam w dwóch szynkach wypiła jeszcze po półkwaterku wódki, zastawiwszy za wódkę wzięte z domu chustkę i kaptur. Gdy wróciła o godzinie 8, domownicy już spali, zapukała drzwi jej otworzono, weszła, drzwi na haczyk zamknęła i położyła się śpać; — za nąć nie mogła, myślała o doznanej od Kaczorowskiego obeldze, płakała z żalu, a w kwandrans przyszła jej myśl zemsty, bez zamiaru jednak zabicia, wstała więc z łóżka o 11-ej a wziąwszy nóż od krajania chleba na półce leżący, tak uzbrojona wolnym krokiem podeszła do łóżka Kaczorowskiego stojącego przy przeciwległej ścianie, mając zamiar uderzyć go w taką część ciała, aby go skaleczyć tylko, lecz ciemność w izbie i niezastanowienie się sprawiły, że uderzyła Kaczorowskiego nożem w skroń, poczem słysząc wołanie tegoż: „O Jezus Marja! ta poganka uderzyła mnie nożem", oddaliła się od niego i usiadła na swojem łóżku, pod które nóż wrzuciła. Objaśniła nadto podsądna, że ulega chorobie ś. Walentego i że ostatni parokszyzm miała na dwa tygodnie przed zaszłym wypadkiem zbrodni.

Przyznanie Dybuszewskiej stwierdziły zeznania świadków i wszystkie przy śledztwie wyświetlone okoliczności, a obok tego ze śledztwa okazało się, że Dybuszewska w obec rewirowego odzywała się jeszcze: „puśćcie mnie, to ja raz jeszcze tego pętaka w pysk uderzę."

Co do choroby, jakiej ulegała podsądna, śledztwo byt takowej w różnych perjodach wyświetliło; nałogowość pijaństwa udowodnioną została; jej moralny upadek stwierdzają wymierzane na nią poprzednio kary kryminalne.

Podług opinji naczelnego lekarza szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie Dybuszewska w oddziale epileptycznych wielokrotnie na kuracji zostawała, taż Dybuszewska przytomności w skutek ataków epilepsji nie traciła, lecz głównie nadmiar wódki mógł ją ubezprzytomniać, o ile i dopóki zostawała w odurzeniu alkoholicznem.

W przynoszonej za podsądną obronie patron trybunału, p. Szymon Rodzyn, który również należy do liczby magistrów prawa i administracji, jakich nam szkoła główna wydała, dążąc wymownie i gorliwie do celu swego obrończego zadania i zwracając głównie uwagę sądzących, że Dybuszewska była w nienormalnym stanie zdrowia w ogóle, oraz w stanie odurzenia trunkiem w chwili popełnionego przestępstwa, pragnął przekonać, że okoliczności te wyłączają poczytanie winy Dybuszewskiej.

Głos p. o. podprokuratora, p. Kołdrasińskiego, rozebrał zaszły fakt i towarzyszące mu okoliczności w najsubtelniejszych odcieniach, aby dojść do prawnego przekonania i trafnego zastosowania kary kodeksowej.

Wedle wniosków podprokuratora, upływ dwutygodniowego czasu po ostatnim ataku choroby nie dozwala przypuszczać, aby atak ten miał jakowe znaczenie pod względem stanu umysłowego podsądnej w chwili spełnienia czynu, a nawet sama podsądna do okoliczności tej nie odwołuje się. Co zaś do stanu pijaństwa, jakkolwiek częste opilstwo, stosownie do opinji lekarskiej, mogło wpłynąć na jej stan umysłowy, dopóki zostawała pod wpływem alkoholicznym, przecież stan nieprzytomności w obec art. 113 K. K. nie może uwolnić podsądnej od odpowiedzialności, tem więcej skoro śledztwo nic przedstawia wcale, aby podsądna przed i zaraz po spełnieniu przestępstwa, była pijana aż do nieprzytomności. Przeciwnie ze śledztwa się okazuje, że jakkolwiek świadkowie mogli ją uważać przed przybyciem na nocleg i w domu za rozmarzoną trunkiem, znajdowali ją jednak przytomną, dużo mówiącą, a nie od rzeczy. Inni świadkowie utrzymują że Dybuszewska po przybyciu rewirowego nie była pijaną i na wszystko przytomnie odpowiadała. Zresztą same zeznanie Dybuszewskiej przekonywa, że jakkolwiek trunek mógł rozpalić w niej namiętność zemsty i dodać jej śmiałości do wykonania swego postanowienia, jednak działaniu jej towarzyszyła przytomność, śmiałość i samowiedza. Wszystkie szczegóły swego do domu powrotu, każdy krok zaszłego dramatu i łączne z nim sceny, w żywej zachowała pamięci, człowiek zaś odurzony trunkiem do nieprzytomności, zaszłych faktów dokładnie pamiętać nie może. Nie ma więc wątpliwości, że miała świadomość o tem co działa, i o niepoczytaniu przestępstwa mowy być nie może.

Pozostawało tylko do ocenienia, czy przestępstwo Dybuszewskiej jest zabójstwem spełnionem w zapalczywości i uniesieniu bez rozmysłu, za które karę art. 917 K. K. G. i P. naznacza; czy też zabójstwem rozmyślnem, w art. 926 tegoż kodeksu przewidzianem; czy wreszcie jest zadaniem rozmyślnie rany śmierć człowieka skutkującej — do art. 956 odnoszącem się.

Każdą z tych wersij trafnem rozumowaniem rozebrał światły głos podprokuratora, a zastanawiając się nad osobistością podsądnej, kobiety moralnie upośledzonej, wnikając w pobudki jej czynu w związku z całem jej znalezieniem się przed i po wypadku, znalazł wątpliwość, czy zadany policzek w izbie domowej, a tem samem nie publicznie, dla takiej kobiety jak Dybuszewska, był tego rodzaju krzywdą, iżby ją śmiercią krzywdziciela pomścić chciała. Każdy odwet miarkuje się wysokością doznanej krzywdy; policzek w klasie ludzi, do jakiej Dybuszewska należy, moralnie upadłych i własnem postępowaniem zniesławionych, trudno poczytać za powód zemsty posuniętej aż do zamiaru zabójstwa, a przecież innych powodów Dybuszewska nie miała. Śledztwo nawet dowodzi, że w dzień nowego roku, a tem samem w dobie zaszłej nocą zbrodni całowała Kaczorowskiego po nogach, gdy ją radami swemi od pijaństwa odwracał. Prawdopodobniej podprokurator znalazł się skłonnym przypuszczać, że Dybuszewska w przystępie złośliwej zemsty upatrywała większą dla siebie satysfakcję w rozmyślnem skaleczeniu Kaczorowskiego, aniżeli w morderstwie, za które ciężka odpowiedzialność, przy powolnem działaniu przestępcy, nie może ujść z pamięci. W takiem też położeniu rzeczy podprokurator nie mógł uznać Dybuszewskiej za zupełnie przekonaną o rozmyślne zabójstwo, lecz znalazł ją winną spełnionego z całym rozmysłem i szczególną złośliwością skaleczenia, które śmierć spowodowało, o jakie to przestępstwo, do art. 956 K. K. odnoszące się, Dybuszewska własnem przyznaniem, okolicznościami sprawdzonem, prawnie jest przekonana.

W obec takiego poglądu i względów to na rozstrojony psychiczny stan podsądnej, to na jej moralny upadek, to na powód mściwości, jaki rzeczywiście miał miejsce, to znów na okazaną po zemście złośliwość i niepoprawność po poprzednich karach sądowych, podprokurator wnosił:

aby sąd kryminalny, Emilję Dybuszewską za zrządzenie śmierci przez zadanie rozmyślnego kalectwa z mocy art. 956 ust. 1, art. 21 ust. 5; tudzież art. 24, 29, 31, 32, 33, 77, 136, 141 i 138 K. K. skazał na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w zakładach fabrycznych przez lat dwanaście z utratą praw familijnych i majątkowych, a po ustaniu robót, z osiedleniem na zawsze w Syberji.

Sąd kryminalny w Warszawie, pod prezydencją prezesa Bielskiego mając na uwadze, że z całego toku śledztwa zniskąd odległe nawet nienastręczyło się podejrzenie, aby Dybuszewska miała zamiar dopuścić się zabójstwa, zgodnie z wnioskiem podprokuratora, uznał czyn obciążający, za odnoszący się do art. 956 K. K. G. i P., lecz zważając, że stan zapalczywości, gwałtownego uniesienia, rozdrażnienia i pijaństwa Dybuszewskiej został udowodniony, a warunki takie, nie w ustępie I, lecz w ustępie 2-m art. 956 zastosowanie znajdują, nie podzielił w tym punkcie zapatrywania się podprokuratora, i skazał Dybuszewską z art. 956 ustępu 2-go przy zastosowaniu Najwyższego ukazu z d. 30 sierpnia (11 września) 1864 r. na zamknięcie w domu roboczym przez lat trzy i miesięcy sześć ze skutkami kary.

Wyrok ten zapadł wczoraj w obec licznej publiczności, cały lokal sądowy i przyległe ustępy zapełniającej.

Ф.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 26 Marca (7 Kwietnia).

Kalendarz.

We czwartek, 27 marca (8 kwietnia), — św. Djonizego bisk. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 15; zach. o godz. 6 min. 49.

W piątek, 28 marca (9 kwietnia), —św. Marji Egipcjanki. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 12; zach. o godz. 6 min. 50.

Stan pogody.

Dziś z rana + 1°8, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	757.4	758.2
Termometr Reaum	+ 5°0	+ 9.7
Stan nieba	pochmurny	nap. pogodn.

Największe ciepło +10.5, R. Najmniejsze ciepło + 4°7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 6.

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we środę, balet w 4-ch aktach, **Korsarz**.—Osoby: Konrad, korsarz— p. *Rządca*; Zeid pasza —p. *Popiel*; Zulmea sułtanka, faworyta paszy—pani *Żeromska;* Gulnara, niewolnica paszy— panna *Kowalska*; Izaak, żyd renegat — p. *Puchalski*; Medora, młoda greczynka, jego wychowanica — panna *Dor*; Birbanto, powiernik Konrada — p. *Owerło*. Naczelnik Enuchów — p. *Minakowski*. — **Tańce**: Pas de cinq, Pas seul, Mazur, Taniec korsarzy, Pas de six z wachlarzami, Scena z tańcem, Tańce i gruppy. — *Jutro*, we czwartek, na benefis panny *Artôt*, opera **Romeo e Giulietta (Romeo i Julja)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 3-ch aktach (2-gi akt w 2-ch obrazach), **Zemsta pani Hrabiny**.— Osoby: Pani Grodzka— pani *Borawska*; Julja jej córka — pani *Bakałowicz*; Gustaw, syn pani Grodzkiej—p. *Chęciński*; Hrabina Aurora— pani *Niewiarowska*; Wacław Zawiejski—p. *Swieszewski*; Hrabia Janusz — p. *Tatarkiewicz*; Goldberg—p. *Zółkowski*; Były jenerał—p. *Grzywiński*; Margrabia de Villaret—p. *Stolpe*; Radca stanu— p. *Adler*; Hrabia Adolf—p. *Dąbrowski*; Draz—p. *Szober*; 1-y gość— p. *Dobrowolski*; 2-gi gość—p. *Kruszewski*; 3-ci gość— p. *Doeppler*; Doktór—***; Jan lokaj—p. *Lesiewicz*;— *Jutro*, we czwartek, komedja **Nasi najserdeczniejsi** (1-y występ p. Rapackiego). — *Wczoraj*, we wtorek, dawano komedję **Zemsta pani Hrabiny**; balet **Wesele w Ojcowie**, było osób 653.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywiści radcowie stanu: *Gotowcew*, z Petersburga i *Hebda*, z Siedlca.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1159, wyjechało osób 528;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 252, wyjechało osób 198,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 394, wyjechało osób 120; — statkami parowemi przyjechało osób 42, wyjechało osób 42; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 211, w tej liczbie z zagranicy 16; wyjechało osób 181, w tej liczbie za granicę 12.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 25 (6) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Bank w Petersburgu, Sąd Poprawczy w Pułtusku, Koopelowicz w Łomży, Kowalski w Łęczycy, Morgensztern w Aleksandrowie, Wojciechowska w Żabiej woli, Krasowski w Grójcu, Rozenberg w Kownie, Famienke w Ekaterinosławiu, Trepkie w Kronsztadzie, Jabłonowska w Tulczynie, Woldygier w Parzniewie, Woroniecka w Jaśle, Baranowska w Grodnie, Maciejowska w Sadach, Szypnicki w Jachtie, Rutkowska w Matusy, Tarczyński w Olszance, Rutkowski w Matusach, Ciankiewicz, Kiersnowski i Gwozdecki bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 12, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 14 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 25 (6) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 94, wyzdrowiało 46, umarło 8, pozostało 1909 (mężczyzn 941, kobiet 968), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 180, kobiet 172.

* W dniu 25 (6) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan*: płci mezkiej 21, płci żeńskiej 24; *starozakonnych*: płci mezkiej 9, płci żeńskiej 10; razem 64;— zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan*: —; *starozakonnych*: —;—umarło: *chrześcjan*: płci mezkiej 18, płci żeńskiej 16; *starozakonnych*: płci mezkiej 7, płci żeńskiej 5; razem 46.

Ceny targowe.

dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	4	6	22½	6	90
Żyto	8	28	4	95	5	17½
Jęczmień	7	20	4	35	4	50
Owies	5	28	3	—	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	16	1	20	1	35

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 20—22½.
Dowozy: Pszenicy 69; Żyta 1029; Jęczmienia 914; Owsa 571 czetwerti.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. *2283. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Tomasza-Saturnina-Stanisława trzech imion Dombkowskiego, rodem z Gubernji Płockiej pochodzić mającego, w wieku lat 42, dnia 15 Stycznia 1868 r. we Francji zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Płocku, dla odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1869 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
1—3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. *2013. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż otrzymany w drodze urzędowej dowód zejścia Władysława Straszyńskiego, pisarza prywatnego ze wsi Rylska, w Powiecie Rawskim położonej, pochodzić mającego, a w wieku lat 30 na dniu 7 Kwietnia 1867 r. w mieście Krasnojarsku Gubernji Jenissejskiej zmarłego, przesłanym został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, do odpowiedniego Art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa dnia 10 (22) Marca 1869 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, Laski.
2—3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 1963. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 1850 года, Плоцкое Губернское Правленіе симъ вызываетъ самовольно отлучившихся въ 1848 году за границу жителя деревни и гмины Кржиновлоги-мале, Праснышскаго Уѣзда, Марцина Гейду и жителя деревни Таргонь, того же уѣзда, Ивана Госцимскаго (онъ же Гостыминскій) именующагося отставнымъ Штабсъ-Капитаномъ, явиться на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ въ шестинедѣльный срокъ. Въ случаѣ неявки Гойды и Госцимскаго въ назначенный срокъ со дня настоящаго объявленія, будетъ поступлено съ нимъ согласно 340 и 341 ст. Уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Марта 5 дня 1869 г.
3—3 Совѣтникъ, Вольскій.

N. D. 2243. *Магистратъ Города Згержа.*

Суконный фабрикантъ и житель города Згержа Эдуардъ Эрнстъ случайнымъ образомъ потерялъ билетъ выданъ ему Лодзинскимъ Банкомъ за N. 6134 на заложенное имъ сукно 48 половинокъ, потому симъ приглашаетъ нынѣшняго владѣльца онаго безъотлагательно сложить таковой ибо сукно выдано будетъ дѣйствительному онаго владѣльцу къ чему приняты соотвѣтственныя мѣры.

* * *

Fabrykant Sukienniczy i mieszkaniec miasta Zgierza Edward Ernst zagubił przypadkowym sposobem bilet wydany z Banku Łodzińskiego za № 6134 na złożone przez niego Sukno postawow 48, wzywa więc obecnego posiadacza takowego biletu iżby takowy bezzwłocznie przedstawił gdyż Sukno jedynie tylko właścicielowi powróconem zostanie gdyż stosowne względem tego poczyniono środki.

Г. Згержъ, Мар. 21 (Апрѣля 2) д. 1869 г.
1—3 Президентъ, (......).

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 139. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Po śmierci Małgorzaty z Kubiczów i Franciszka małżonków Witeckich właścicieli nieruchomości w mieście Kielcach Nr. hyp. 134 oznaczonej, tudzież Antoniny z Budzyńskich Górskiej, współwłaścicielki dóbr Gorosławice A. w Okręgu Stopnickim Gubernji Kieleckiej sytuowanych, toczy się spadek, do którego regulacji w Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach przed podpisanym Rejentem termin prekluzyjny na dzień 16 (28) Czerwca 1869 r. został zakreślony.

Kielce d. 7 (19) Grudnia 1868 r.
Adam Szczepanowski.

N. D. *138. Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.*

Po śmierci Brandli Kempińskiej współwłaścicielki nieruchomości w m. Łasku № 62 otworzył się spadek, termin do regulacji którego na d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 r. pod prekluzją w kancelarji hypotecznej przedemną wyznaczam.

Szadek d. 16 (28) Grudnia 1868 r.
2—2 P. Orocki.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

N. D. 2259. Sąd Pokoju w Kaliszu. Wydział Hypoteczny.

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie pierwiastkowej regulacji hypoteki.

a. Osady kolonjalnej na Tyńcu Nr. 169 oznaczonej, mórg 27 prętów 83 obejmującej.

b. Osady takiejże na Tyńcu Nr. 170 morgów 27, prętów 83 mającej, obydwóch pod miastem Kaliszem w Okręgu Kaliskim położonych.

Zawiadamia strony interesowane, iż takowa odbędzie się w kancelarji hypotecznej Sądu Pokoju w dniu 3 (15) Lipca 1869 r.

Wzywa zatem wszystkich prawa do nieruchomości tej mieć mogących, iżby takowe w terminie powyższym pod prekluzją prawem hypotecznym zagrożoną zameldowali.

Ogłoszenie decyzji w skutek tej regulacji wydanej, nastąpi w dniu 9 (21) Lipca t. r.

Kalisz d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1869 r.
Podsędek, Białobrzeski.

N. D. *2257. Sąd Pokoju w Szadku Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej Hipoteki nieruchomości Nr. 267 w Kozienicach położonej, uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 5 (17) Lipca r. b., wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej. Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rsr. 1 kop. 50 do rsr 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. pr. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli. Ogłosze decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 7 (19) Lipca t. r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie, interesenci przeto, bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnymi być powinni.

Kozienice d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1869 r.
Podsędek, Pomianowski.

N. D. *2275. Sąd Pokoju w Solcu. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki:

1. Domu murowanego w mieście Siennie Nr. 75 oznaczonego wraz z zabudowaniami do tegoż należącemi jako to: stajnią, spichlerzem, kuczką i ogrodem owocowym położonego w rynku i graniczącego od wschodu z domem Leyzera Goldman, od południa Janasza Sylberman, od zachodu z kościołem parafijalnym, a od północy z szkółką miejską.

2. Domu drewnianego szabrowanego w mieście Solcu, dawniej Nr. 20, a teraz Nr. 25, oznaczonego z wszelkiemi zabudowaniami podwórzem placem i ogrodem graniczącego od wschodu z rynkiem miasta, zachodu z ulicą od Reformatów ku Borskom prowadząca, od południa z ulicą Żwolińską, a od północy z domem i placem dawniej Kwapińskiego a dziś Moszka Cukra, ogród zaś graniczy ze wschodu z ulicą od stodół idącą, zachodu ztyłem własności Wojciecha Chmielnickiego, z południa własnością Grecla Bleyman, a z północy z ulicą Żwolińską.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 3 (15) Lipca roku bieżącego.

Wzywa ich przeto, aby do regulacji tej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 dotkniętym zostanie i podług art 150 powołanego prawa utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji powyższej nieruchomości wydaną będzie, nastąpi dnia 4 (16) Lipca t. r. 1869 na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej, przytomnemi być powinni.

Solec d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1869 r.
Podsędek, Jastrzębski.
Pisarz, Wierzbicki.

N. D. 2256. *Sąd Pokoju w Chmielniku, Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki domu parterowego drewnianego pod Nr. 151 przy ulicy Szpitalnej w mieście Pińczowie położonego, z placem pod tymże i przyległym podwórzem, między nieruchomościami Abeli Zaleberga i Simeli Izraelowicza będącego w posiadaniu Izraela Lewkowicza i Chojma Fiszla Radzińskiego znajdującego się.

Uwiadamia osoby interesowane, że takowa regulacja nastąpi w Sądzie Pokoju posiedzenia swe w mieście Chmielniku odbywającym, w dniu 8 (20) Lipca 1869 r.

Wzywa przeto interesantów, aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili się, żądania swe, oraz wnioski do protokółu regulacyjnego podali, tudzież w dokumenta ich prawa udowadniające, zaopatrzyli się.

W razie przeciwnym podpadną prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 zastrzeżonej.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 10 (22) Lipca 1869 r. i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik d. 19 (31) Marca 1869 r.
Podsędek,
w z. Sosnowski, Pisarz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. *2282. Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 1 (13) Maja r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Zarządu Finansowego odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż po Wizytkowskiego domu w mieście Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 390, poczynając od sumy rsr. 50,865 kop. 96½.

Bliższe wiadomości tyczące się warunków sprzedaży wspomnionego domu, zasiągnięte być mogą w biórze Zarządu Finansowego każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych, o stanie zaś tej nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Warszawa d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1869 r.
za Zarządzającego Wydziałem, Wysocki.
za Naczolnika Sekcji, Ed. Poraziński. 1—3

N. D. 2278. W dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe meble machoniowe i jesionowe, dywany, lustro, za Żelazną-bramą, w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) t. r. meble jesionowe, pod Lwem o godz. 10 rano, i w dniu 2 (14) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano, meble jesionowe, lipowe, samowar, na Muranowie w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Popławski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1954. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Dowód Banku** wydany za Nr. 28,523 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 20 Kwietnia 1869 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydany zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Bankowych. 2—3—1093

DODATEK.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2229. *Финансовое Управленіе въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ объявляетъ, что въ присутствіи Горнаго Департамента въ Варшавѣ, будутъ производиться 11 (23) Апрѣля 1869 г. въ часъ по полудни, торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставку въ теченіи трехъ лѣтъ, то есть 1869, 1870 и 1871 годахъ строеваго дерева изъ частныхъ лѣсовъ на каменно угольныя копи Ксаверій, Цѣшковскій, Лабенцкій, Новой, Реденъ, Шуманъ и Геронимъ, въ Западномъ Горномъ Округѣ, а именно: на поставку въ теченіи каждаго года.

1. 2500 штукъ дерева, 10″ въ діам. 45′ длин. отъ 2 р. 35 к. за штуку.
2. 5000 штукъ дерева 9½″ въ діам. 45′ длин. отъ 2 р. 14 к. за штуку.
3. 2000 штукъ дерева, 9″ въ діам. 45′ длин. отъ 2 р. за штуку.
4. 3000 штукъ дерева, 8½″ въ діам. 45′ длин. отъ 1 р. 90 к. за штуку.
5. 250 штукъ стропилъ, 8″ въ діам. 37′ длин. отъ 1 р. 10 за штуку.
6. 250 штукъ стропилъ, 7″ въ діам. 37′ длин. отъ 95 коп. за штуку.

Желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ представить въ специальную кассу главнаго склада желѣза въ Варшавѣ или другую казенную на залогъ 2,700 руб. и на торговыя издержки 40 р.

Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 75 коп. достоинства, на русскомъ и польскомъ языкахъ и поданы въ Горный Департаментъ до начатія торговъ по слѣдующей формѣ:

„Вслѣдствіе объявленія Горнаго Департамента отъ 22 Марта с. г. за № 418 заявляю настоящимъ, что обязываюсь въ теченіи 3 лѣтъ, то есть 1869, 1870 и 1871 годахъ поставлять строевое дерево изъ частныхъ лѣсовъ, на каменно угольныя копи въ Западномъ Горномъ Округѣ уступая на цѣнахъ предъявленныхъ къ торгамъ № % (написать процентъ прописью и цифрою), подчиняясь всѣмъ обязательствамъ въ торговыхъ условіяхъ огоборенныхъ и въ доказательство мною подписаннымъ.

При чемъ прилагаю квитанцію N. кассы, на представленное въ залогъ 2,700 р. и на торговыя издержки 40 руб. которые въ случаѣ неоставленія за мною торга, желаю получить обратно самъ или посредствомъ довѣреннаго къ тому лица.

Въ случаѣ же если торги останутся за мною, то желаю, дабы контрактъ былъ заключенъ (назначить гдѣ именно, т. е. въ Горномъ ли Департаментѣ, или же въ Управленіи Начальника Западнаго Горнаго Округа).

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ N. вблизи почтовой станціи N. (если же въ Варшавѣ, то изложить при какой улицѣ и № дома.

Писалъ въ N. дня и мѣсяца N. 1869 года, (подписать четко имя, отество и фамилію”

Объявленія эти должны быть въ конвертахъ запечатанныхъ сургучемъ, съ слѣдующимъ адресомъ:

„Въ Горный Департаментъ объявленіе на поставку строеваго дерева на каменно угольныя копи”.

Прочія условія можно видѣть въ Канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ и въ Канцеляріи Начальника Западнаго Горнаго Округа въ Домбровѣ, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Варшава дня 22 Марта 1869 года.
Завѣдывающій Горнымъ Департаментомъ,
Антиповъ.
Начальникъ Секціи, Козарскій.
Правитель Канцеляріи, Бригевизъ.

* * *

Wydział Górnictwa obwieszcza, że w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie, odbędzie się licytacja w dniu 11 (23) Kwietnia 1869 r. o godzinie 1 po południu za pośrednictwem opieczętowanych deklaracji, na dostawę w ciągu trzech lat, to jest 1869, 1870 i 1871 r. drzewa budowlanego z prywatnych lasów do kopalń węglowych Ksawery, Cieszkowski, Łabęcki, Nowej, Reden, Szuman i Hieronim, w Okręgu Górniczym Zachodnim położonych, a mianowicie: na dostawę w ciągu każdego roku.

1. 2500 sztuk drzewa 10″ średnicy, 45′ długości, od ceny rsr 2 kop. 35 za sztukę
2. 5000 sztuk drzewa 9½″ średnicy, 45′ długości, od rsr. 2 kop. 14 za sztukę.
3. 2000 sztuk drzewa 9″ średnicy, 45′ długości, od rsr. 2 za sztukę.
4. 3000 sztuk drzewa 8½″ średnicy, 45′ długości, od rsr. 1 kop. 90 za sztukę.
5. 250 sztuk krokwi 8″ średnicy, 37′ długości, od rsr. 1 kop. 10 za sztukę.
6. 250 sztuk krokwi 7″ cali średnicy, 37′ długości, od kop. 95 za sztukę.

Pragnący uczestniczyć w licytacji, obowiązany złożyć do kasy specjalnej składu głównego żelaza w Warszawie, lub innej skarbowej na kaucję rsr. 2,700 i na koszta licytacyjne rsr. 40.

Deklaracje mają być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 75, w ruskim i polskim języku i podane do Wydziału Górnictwa przed rozpoczęciem się licytacji podług następującego wzoru

„Wskutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 22 Marca 1869 r. Nr. 418, deklaruję się niniejszem, że w ciągu 3 lat 1869, 1870 i 1871, zobowiązuję się dostawić drzewo budowlane z lasów prywatnych do kopalń węglowych w Okręgu Zachodnim, odstępując od cen do licytacji podanych N. % (wypisać odstąpiony procent liczbą i literami), poddając się wszystkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, przezemnie zrozumianym i podpisanym.

Przy czem dołączam kwit kasy N. na złożoną kaucję rsr. 2,700 i na koszta licytacyjne rsr 40, które w razie nieutrzymania się na licytacji, życzę sobie odebrać sam lub przez umocowanego przez siebie pełnomocnika.

W razie zaś utrzymania się na licytacji, życzeniem mojem jest, aby kontrakt ze mną zawarty został (tu wymienić czy w Wydziale Górnictwa, czy też w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.)

Miejsce stałego mego zamieszkania w N. najbliżej stacji pocztowej N. (a jeżeli w Warszawie, wymienić ulicę i Nr. domu).

Pisałem w N. dnia miesiąca
1869 roku.
(podpisać czytelnie imie i nazwisko)

Deklaracje te winny być w kopertach zapieczętowane lakiem i mieć adres:

„Do wydziału Górnictwa deklaracja na dostawę drzewa budowlanego do kopalń węglowych.”

Inne warunki są do przejrzenia w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie i w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie każdodziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

N. D. 1993. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskim.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21) Kwietnia b. r. o godzinie 11 z rana w gmachu rządowym przy ulicy Leszno pod Nr. 706, sprzedane będą przez publiczną licytację za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające, resztujące utensylja po b. służbie konsumcyjnej tutejszej pozostałe, jako to: szafy, biórka, stoły, stoliki, krzesła, skrzynia żelazna do pieniędzy i t. p. oraz dwie wagi dziesiętne do ważenia zwierząt w stanie żywym, odrestaurowane, i w zabudowaniach b. fabryki rządowej machin na Solcu pozostające.

Wag rzeczone, jako przedmioty wyższej wartości, każdodziennie z wyłączeniem świąt na miejscu obejrzane być mogą, inne zaś w dniu do licytacji oznaczonym i przed onej rozpoczęciem konkurentom okazane zostaną.

Warszawa d. 6 (18 Marca 1869 r.
p. o. Dyrektora
Radca Stanu, A. Rogalewicz.
p. o. Naczelnika Sekcji, Dornfeld. 2—3

N. D. 2126. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ залѣ присутствія сего Правленія, будутъ производится 10 (22) Апрѣля 1869 г. торги на продажу матеріаловъ, оставшихся послѣ упраздненной стипендіальной типографіи въ городѣ Люблинѣ, отъ суммы 694 р. 79 к.

Желающіе участвовать въ торгяхъ, должны:

1. Представить вадіальный залогъ равняющійся $1/10$ части, назначенной для этихъ торговъ суммы, т. е. 69 р. 48 к.
2. Покупщикъ сихъ матеріаловъ, долженъ доплатить тотчасъ при подписи торговаго протокола, добавочно съ представленному вадіальному залогу, сумму какая будетъ имъ предложена на торгахъ.
3. Вѣдомость этимъ матеріаламъ, можетъ быть разсмотриваема ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія, самые же матеріалы въ выше прописанной типографіи въ зданіи Губернскаго Правленія.

Люблинъ дня 13 (25) Марта 1869 года.
Асесоръ, Шмидъ.
2—3 Дѣлопроизводитель, Венглинскій.

N. D. 2127. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что такъ какъ назначенныя на 24 Февраля (8 Марта) 1869 г. и 27 Февраля (11 Марта) т. г. въ присутствіи сего Правленія торги, на продажу нѣкоторыхъ по духовныхъ домовъ, а именно: въ городѣ Люблинѣ, подоминиканскихъ оцѣненныхъ:

Подъ № 47, въ 10,680 р.
Подъ № 48, въ 2,643 р.

въ городѣ Красникѣ послѣ канониковъ:

Подъ № 216, въ 1,200 р.
Подъ № 120, въ 180 р.
Безъ номера, въ 260 р.

И въ городѣ Ополѣ попіярскаго дома, въ 6,658 р.

По неявкѣ желающихъ несостоялись, то посему на продажу означенныхъ же домовъ назначены въ притутствіи правленія вторичные торги на условіяхъ подробно описанныхъ въ № 5, 9 и 11 Варшавскаго Дневника 1869 г. и въ Люблинскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ № 52 1868 г. и № 1 и 2 1869 г. равно въ Польской Газетѣ и Варшавскомъ Курьерѣ того времени.

а) На продажу по-доминиканскаго дома въ Люблинѣ подъ № 47, оцѣненнаго въ 10,680 р. и попіярскаго въ городѣ Ополѣ въ 6,658 р на 7 (19) Апрѣля 1869 г.

б) На продажу по доминиканскаго дома въ Люблинѣ подъ № 48, оцѣненнаго въ 2,643 руб., послѣ канониковъ регулярныхъ въ городѣ Красникѣ подъ № 120, оцѣненнаго въ 180 руб., подъ № 216, въ 1,200 руб., и безъ номера, въ 260 руб., на 9 (21) Апрѣля 1869 г.

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ объ условіяхъ продажи, могутъ узнать изъ означенныхъ выше номеровъ Варшавскаго Дневника и Люблинскихъ Губернскихъ Вѣдомостей и ежедневно до начатія торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія.

Люблинъ дня 13 (25) Марта 1869 года.
Асесоръ, Шмидтъ.
2—3 Дѣлопроизводитель, Венглинскій.

N. D. 1933. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что 8 (20) Апрѣля с. г. въ часъ по полудни въ присутствіи сего Правленія будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій (in minus) на отдачу съ подряда исполненіе работъ по перестройкѣ въ Сѣдлецкомъ Соляномъ Магазинѣ забора въ округъ Магазина, крыши главнаго сарая и по другимъ починкамъ магазинныхъ строеній, начиная отъ исчисленной по двумъ смѣтамъ суммы въ 3,684 руб 76½ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить предъ вышеозначеннымъ срокомъ, а именно за полъ часа до торговъ на руки Секретаря присутствія запечатанныя объявленія составленныя согласно нижеслѣдующей формѣ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, въ которыхъ предположенная сумма должна быть написана прописью безъ скобленія и перечеркиванія.

Сверхъ того къ объявленію слѣдуетъ приложить.

а Кассовую квитанцію на внесенный ими залогъ, равняющійся $1/10$ части смѣтной суммы т. е. 368 руб.

и б) Гильдейское свидѣтельство требуемое ст. 33 Высочайше утвержденнаго 9 Февраля 1865 г. Положенія о пошлинахъ за право торговли и промысловъ.

Прочія же условія означенныхъ торговъ можно разсматривать въ Административномъ Отдѣленіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Сѣдлецъ, Марта 6 дня 1869 года.
3—3 Совѣтникъ, Дзѣвицкій.

Форма подписки.

Вслѣдствіе объявленія отъ 6 Марта сего года симъ обязуюсь взять въ подрядъ исполненіе работъ по перестройкѣ въ Сѣдлецкомъ Соляномъ Магазинѣ забора, крыши главнаго сарая и по другимъ починкамъ магазинныхъ строеній за сумму N. (прописью), принимая на себя всѣ обязательства и предупрежденія изложенныя въ торговыхъ условіяхъ, квитанцію N. кассы на представленное въ залогъ 368 руб., а равно гильдейское свидѣтельство при семъ прилагаю, которыя въ случаѣ моей неустойки на торгахъ будутъ мною же обратно приняты, (или объ отсылкѣ коихъ въ случаѣ неустойки прошу распорядиться, адресуя на мой счетъ на почту въ N.).

Постоянное жительство имѣю въ N.
Писано мною въ N. мѣсяца 1869 года.
Имя и фамилія.

N. D. 2107. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго, на срокъ 14 (26 Апрѣля 1869 года, назначены публичные торги (in plus) на продажу оставшихся за казною помонастырскаго фольварка на Карчувкѣ (состоящаго въ Кѣлецкомъ Уѣздѣ) 36 морг. 216 прен. земли, оцѣненой въ 755 руб. а по прибавленіи къ нимъ 630 руб., составляющихъ цѣнность строеній къ означеннымъ землямъ принадлежащихъ вся оцѣнка простирается всего на 1,285 руб. и съ сей суммы начинается торгъ. Условія къ означеннымъ торгамъ относящіся могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ, должны явиться въ означенный срокъ въ Губернское Правленіе и представить залогъ равняющійся $1/10$ части торговой суммы.

Г. Кѣльцы, 11 Марта 1869 года.
2—3 Дѣлопроизводитель, Юрковскій.

N. D. 2239. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, 16 (28) Апрѣля 1869 года имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 по тоже число 1872 года арендное содержаніе имѣнія Влощовице расположеннаго въ Стопницкомъ Уѣздѣ, принадлежащаго къ Краковскому Духовенству. Торги на это имѣніе начнутся (in plus) отъ суммы 562 р. 50 к въ годъ. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами, равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній. При чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и засимъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 19 Марта 1869 года.
1—3 Дѣлопроизводитель, Рутковскій.

N. D. 2240. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, 16 (28) Апрѣля 1869 года имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ арендное содержаніе съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 по тоже число 1870 г., фольварка Надоле съ принадлежащими къ нему оброчными статьями, расположеннаго въ Стопницкомъ Уѣздѣ. Торги на это имѣніе начнутся (in plus), отъ суммы 300 руб. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній; при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 19 Марта 1869 года.
1—3 Дѣлопроизводитель, Рутковскій.

N. D. 2261. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, по распоряженію высшаго начальства 27 и 31 чиселъ сего Марта съ 10½ часовъ утра, будутъ производиться торги, на постройку телегъ и роспусковъ на сумму до 500 рублей, желающіе участвовать на тѣхъ торгахъ, могутъ видѣть вышеозначенныхъ чиселъ условіе, и подать объявленіе на гербовой бумагѣ съ приложеніемъ залоговъ согласно условія.

Г. Варшава, Марта 22 дня 1869 года.
Смотритель Госпиталя,
2—3 Подполковникъ, Тарарыковъ.

N. D. 2272. *Варшавское Крѣпостное Инженерное Управленіе.*

По невыгодности для казны оставшейся на торгу бывшемъ 10 Марта текущаго года, о продажѣ въ сломку двухъ ветхихъ сараевъ подъ NN. 482 и 483 состоящихъ при Готическомъ домѣ въ Повонзковскомъ лагерѣ цѣны, торгъ этотъ согласно предписанія Окружнаго Инженернаго Управленія Варшавскаго Военнаго Округа, отъ 20 Марта сего мѣсяца за N. 1349, отказанъ; въ слѣдствіе чего 10 Апрѣля будущаго мѣсяца въ 11 часовъ утра назначаются при Варшавскомъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи на сломку сказанныхъ сараевъ новые торги безъ переторжки.

Упомянутые сараи желающіе могутъ осматривать ежедневно отъ 11 часовъ утра до 2 по полудни по указанію Смотрител

строеніи въ Артилерійскомъ Лагерѣ Геримскаго.

Г. Варшава, Марта 24 дня 1869 года.
Начальникъ Варшавскаго Крѣпостнаго Инженернаго Управленія, Инженеръ,
1—3 Полковникъ, (. . . . . .).

N. D. 1951. *Управленіе Варшавскими Императорскими Дворцами.*

Дня 2 (14) Апрѣля сего 1869 года, въ Управленіи Варшавскими Дворцами, произведены будутъ торги (in minus) на исполненіе каменщичьихъ и плотничьихъ работъ, при имѣющейся построить новой Оранжереи въ Лазенковскомъ Паркѣ.

Къ торгамъ, допущены будутъ только мастера, каждыи по своей специальности, которые по этому, обязаны представить законныя свидѣтельства о своемъ званіи, а равно, одобрительныя доказательства, что они, занимались, или занимаются, производствомъ значительнѣйшихъ работъ, при казенныхъ зданіяхъ.

Торги будутъ произведены въ Дворцовомъ Управленіи въ Лазенкахъ, означеннаго выше числа, ровно въ 11 часовъ утра, сперва, на каменьщичьи, а потомъ на плотничьи работы, посредствомъ опечатанныхъ декларацій, на гербовой бумагѣ цѣною въ 30 коп. (по ниже прописанной формѣ), а по вскрытіи оныхъ, изустно. Начнутся же оныя отъ суммъ по смѣтѣ именно: каменьщичьи отъ 22,699 р. 92 к., а плотничьи отъ 8,467 р. 3 к.

Желающіе торговаться, обязаны представить залогъ въ наличныхъ деньгахъ, или процентными бумагами, равняющійся $^1/_{10}$ части смѣтной суммы, то есть, на каменьщичьи 2,270 р., а на плотничьи 848 р.

Условія къ торгамъ, читать можно ежедневно, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней, въ Дворцовомъ Управленіи, съ 9 часовъ утра до 3 по полудни.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе оповѣщенія Управленія Варшавскими Императорскими Дворцами отъ 8 (20) Марта сего 1869 года за № 137, симъ объявляю, что принимаю на себя подрядъ каменщичьихъ (или плотничьихъ) работъ, при имѣющейся строиться въ Лазенковскомъ Паркѣ Оранжереи, уступая въ пользу казны, съ каждыхъ ста рублей, суммы, по смѣтѣ на оныя работы, (N.) процентовъ (процентъ писать цифрами и прописью) подвергаясь всѣмъ торговымъ условіямъ, которыя, какъ равно, приложенная къ онымъ смѣта, мною прочитаны и поняты.

Прописать число составленія деклараціи мѣсто жительства, а также подписать имя и фамилію.

Варшава дня 8 (20) Марта 1869 года.
Завѣдывающій Дворцами,
Камергеръ Двора Его Величества,
Мухановъ
Его Помощникъ,
Управляющій Дѣлами Управленія,
2—3 Статскій Совѣтникъ, Квѣцинскій.

N. D. 1942. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи распоряженія Г. Начальника Калишской Губерніи отъ 7 Февраля с. г. за № 871 Кольское Уѣздное Управленіе, симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго 8 (20) Апрѣля т. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производится торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, на отдачу въ подрядъ постройки и починки девяти мостовъ въ чертѣ города Клодавы начиная отъ суммы исчисленной по утвержденныхъ смѣтахъ 1,793 руб. 87 коп. (in minus.)

Жалающіе участвовать въ торгахъ, могутъ разсматривать условія и смѣты въ симъ управленіи ежедневно въ присутственные часы, объявленія же, должны быть писаны по прилагаемой формѣ.

Форма Деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Кольскаго Уѣзднаго Управленія отъ 6 Марта с. г. за № 2577, обязываюсь всять въ подрядъ постройку и починку девяти мостовъ въ городѣ Клодавѣ за суму руб. коп. (прописью подвергая себя условіямъ торговыхъ кондиціи, которыя мнѣ вполнѣ извѣстны.

Квитанцію на уплоченный залогъ, при семъ прилагаю, и за полученіемъ таковаго лично явлюсь, (или о высылкѣ на мой счетъ по почтѣ прошу.)

(подписать имя и фамилію и показать мѣсто жительства)
Коло дня 6 Марта 1869 года.
Начальникъ Кольскаго Уѣзда, Гуди.
3—3 Дѣлопроизводитель, Мацѣіовскій.

N. D. 1943. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи предписанія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 17 Февраля с. г. за № 1126, Кольское Уѣздное Управленіе симъ объявлаетъ, что въ присутствіи онаго 9 (21) Апрѣля т. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производится торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ подрядъ постройки хлѣбнаго сарая и хлѣва на фольваркѣ Лубно принадлежащимъ Клодавской Городской Касѣ, начиная отъ суммы исчисленной по утвержденной смѣтѣ 856 руб. 21 коп. (in minus).

Желающіе участвовать въ торгахъ, могутъ разсматривать условія и смѣту въ семъ Управленіи ежедневно въ присутственные часы, объявленія же должны быть писаны по прилагаемой формѣ.

Форма Деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Кольскаго Уѣзднаго Управленія отъ 6 Марта с. г. за № 2576, обявляюсь взять въ подрядъ постройку хлѣбнаго сарая и хлѣва на фольваркѣ Лубно за сумму руб. коп. (процись) подвергая себя условіямъ торговыхъ кондицій, которыя мнѣ вполнѣ извѣстны.

Квитанцію на уплоченный залогъ при семъ прилагаю и за полученіемъ таковаго лично явлюсь (или о высылкѣ на мой счетъ по почтѣ пошу).

(подписать имя и фамилію и показать мѣсто жительства)
Коло дня 6 Марта 1869 года.
Начальникъ Кольскаго Уѣзда, Гуди.
3—3 Дѣлопроизводитель, Мацѣіовскій.

N. D. 2108. *Серадзское Уѣздное Управленіе.*

Поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 10 (22) Апрѣля 1869 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться въ томъ же Управленіи изустные торги на продажу по Доминиканскаго имѣнія въ г. Сѣрадзѣ и селеніи Монице, состоящее изъ земли пространствомъ 35 морговъ, 295 прентовъ отъ пониженной въ $^1/_4$ часть оцѣночной суммы 1,020 р. Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку означеннаго имѣнія должны представить залогъ 102 руб. равняющійся $^1/_{10}$ части суммы предложенной къ торгамъ. Кромѣ изустныхъ торговъ дозволяются торги посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ, которые должны быть представлены до 11 часовъ дня вышеозначеннаго числа. Подробныя условія о торгахъ могутъ быть пересмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи

Г. Серадзъ, 6 (18) Марта 1869 года.
2—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія отъ 6 (18) Марта 1869 г. за N. 2664 симъ заявляю, что желаю купить по-Доминиканское имѣніе въ г. Серадзѣ и сел. Монице, Серадзскаго Уѣзда за сумму NN. (здѣсь написать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условіи, предписанныхъ для настоящаго торга. На представленный временный залогъ въ суммѣ 102 руб. прилагаю квитанцію касы NN. каковый залогъ въ случаѣ если торги не останутся за мною я желаю получить обратно лично (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто), мѣстопостояннаго жительства моего въ NN.

Объявленіе писанно въ NN.
Число, мѣсяцъ и годъ.
(Подписать имя и фамилію).

N. D. 1964. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Въ Управленіи Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа въ Сухедневѣ 10 (22) Апрѣля 1869 г. въ три часа по полудни будутъ производиться по второму разу, посредствомъ запечатанныхъ декларацій на гербовой бумагѣ 30 коп. сер. достоинства по ниже изложенной формѣ составленныхъ и до срока торговъ Начальнику Округа представленныхъ, торги in plus на продажу движимаго инвентарія припринадлежащаго кузнечнымъ мастерскимъ Шыдловецкаго Отдѣла, оцѣненнаго на 349 рублей $39^1/_2$ к. с.

Желающія купить этотъ инвентарь обязаны къ своимъ деклараціямъ приложить казначейскія квитанціи на представленный залогъ 175 р. с. и на издержки по объявленію 13 р. сер.

Торговыя условія а равно вѣдомость предметамъ къ продажи назначеннымъ и цѣны за оныя читать можно въ Управленіи Округа каждаго дня за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 6 Марта 1869 г. за N. 1057, симъ объявляю, что обязываюсь купить движимый инвентарь принадлежащій кузнечнымъ мастерскимъ Шыдловецкаго Отдѣла за сумму N. (вписать сумму прописью и цифрами) подвергаясь торговымъ условіямъ и предостереженіямъ мною прочитаннымъ и понятымъ.

Казначейскія квитанціи на залогъ и на издержки по объявленію при семъ прилагаю, которыя въ случаѣ несостоявшихся за мной торговъ, желаю получить на мои руки.

Постоянно проживаю въ N. всего ближе почтовой станціи N.

Писалъ въ N. числа N.
(Подписать имя и фамилію).
3—3 в. п. д. Зборскій.

N. D. 2271. *Начальникъ Кальварійскаго Уѣзда.*

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что на основаніи предписанія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 1 Марта за N. 2089, будутъ производиться 15 (27) Мая сего года въ присутствіи Кальварійскаго Уѣзднаго Управленія въ 11 часовъ утра до 4 часовъ по полудни публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, на поставку матеріаловъ по заготовленію одежды для арестантовъ Кальварійской тюрьмы а именно: 1. Холста; а) льнянаго на чепцы и платки для женщинъ 334 арш. 2 верш.; б) пачеснаго на рубахи 6,199 арш. 10,45 верш. и в) пактянаго на подкладку къ одеждѣ 2227 арш. 10,61 верш. и 2. Сукна сѣраго: а) на одежду 1102 арш. 3,60 верш. и б) на одѣяла 1215 арш. Цѣны, съ которыхъ начнутся торги (in minus), назначены слѣдующія: за аршинъ льнянаго холста шириною въ 1 арш. $^1/_5$ верш. по 25 к. за аршинъ, пачеснаго хольста такой же ширины по 20 коп. за аршинъ, подкладочнаго холста той же ширины по 15 коп. за аршинъ сѣраго сукна для одежды, шириною 1 арш. 9,22 вер. по 75 к. и за аршинъ сукна шириною 2 арш. 0,46 верш. по 1 р. Желающіе принять на себя означенный подрядъ обязаны того же числа представить въ Управленіе лично или же прислать по почтѣ, или чрезъ своихъ довѣренныхъ, объявленія писанныя на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, по нижеуказанной формѣ, съ приложеніемъ залога наличными деньгами или Государственными процентными бумагами въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части всей заподрядной суммы, а именно: 370 руб. и кромѣ того на издержки по объявленію 10 р. а всего 380 руб. Подробные кондиціи торговъ могутъ быть разсмотриваемые ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней въ военно-полицейскомъ отдѣленіи Уѣзднаго Управленія, самыя объявленія должны быть писаны ясно, безъ подчистокъ, согласно указанной формѣ; онѣ будутъ приниматься въ Управленіи до 4 часовъ по полудни въ день, назначенный для торга; поданныя же послѣ 4 часовъ, хотя бы заключали въ себѣ и самыя выгодныя условія, не будутъ приняты, равнымъ образомъ, объявленія писанныя неясно съ подчистками, или не согласно съ формою, хотя и внесутся въ реестръ поступившихъ объявленій не будутъ считаться незаконными. На конвертѣ, кромѣ адреса: „Начальнику Кальварійскаго Уѣзда", должно быть еще написано: Объявленіе на поставку матеріаловъ на заготовленіе одежды для арестантовъ Кальварійской тюрьмы.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе вызова Кальварійскаго Уѣзднаго Начальника, припечатаннаго въ N. 00, Сувалкскихъ Губернскихъ Вѣдомостей симъ объявляю, что поставку матеріяловъ на заготовленіе одежды для арестантовъ Кальварійской тюрьмы, я именно (означить матеріялы) обязываюсь принять на себя по слѣдующимъ цѣнамъ: аршинъ льнянаго холста по 00 к., пачеснаго по 00 к., подкладочнаго по 00 коп., аршинъ сѣраго сукна на одежду по 00 к., аршинъ сукна на одѣяла по 00 к., или же весь подряда объязуюсь исполнить за сумму 00 р. 00 к. (писать прописью), на условіяхъ предписанныхъ для сей поставки. Въ видѣ временнаго залога и на издержки по объявленію представляю 00 руб. 00 к. наличными деньгами или Государственными процентными бумагами которыя въ случаѣ, если подрядъ не останется за мною, получу самъ при торгахъ, или прошу выслать на мой счетъ въ городъ или мѣстечко NN., мѣсто жительства моего въ NN., писалъ такого то дня мѣсяца и года, затѣмъ четко и ясно подписать званіе имя и фамилію.

Г. Кальварія, Марта 19 дня 1869 года.
1—3 Штабсъ-Ротмистръ, (. . . . .).

N. D. 2244. *Начальникъ Константиновскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что 16 Апрѣля с. г. въ 10 часовъ утра въ Константиновскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производиться торги (in minus) чрезъ запечатанныя деклараціи на отдачу съ подряда исполненіе работъ по постройкѣ жилаго дома, для Настоятеля Греко-Уніатскаго Прихода въ городѣ Лосицахъ за сумму 2,064 рубля $93^1/_2$ к.; исчисленную смѣтою утвержденною Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ.

Желающіе принять участье въ аукціонѣ обязаны къ своемъ объявленіемъ приложить временный залогъ (vadium) равняющейся $^1/_{10}$ части торговой суммы т. е. 207 руб. наличными деньгами, или же квитанцію казначейства съ вноса въ оное означеннаго залога. Торговыя условія могутъ быть разсмотриваемы ежедневно отъ 8 часовъ утра до 7 часовъ полудня, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Я ниже подписавшійся обязываюсь взять въ подрядъ исполненіе работъ по постройкѣ жилаго дома для Священника въ городѣ Лосицахъ са суму (количество обозначается прописью) и исполнить всѣ установленныя для торговъ условія. Временный залогъ въ количествѣ 207 руб. (или квитанцію съ вноса того же залога въ казначейство) у сего прилагаю.

Мѣсто жительства моего NN., число когда объявленіе писано Подписать имя и фамилію.

Г. Яновъ, Марта 21 дня 1869 года.
за Начальника Уѣзда,
1—3 Помощникъ, (. . . . . .).

N. D 2251. *Начальникъ Радинскаго Уѣзда.*

Сообщаетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи распоряженія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 25 Января сего года за N. 734 будутъ производиться въ Радинскомъ Уѣздномъ Управленіи 22 Апрѣля (4 Мая) сего 1869 г. въ 12 часовъ утра, торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу съ подряда починки въ г. Радинѣ Артилерійскаго сарая съ Цейхгаузомъ и конюшнею на постройку четырехъ будокъ для часовыхъ.

Торги начнутся отъ смѣтной суммы 1,107 р. 84 к., затѣмъ желающіе принять участіе въ торгахъ обязаны приложить къ своимъ объявленіямъ казначейскую квитанцію на внесенные въ залогъ деньги 110 руб. $78^1/_2$ коп. Объявленіе должно быть писано четко безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ по прилагаемой у сего формѣ, представленное же несвоевременно или съ отступленіемъ отъ формы не будетъ принято. Подробныя торговыя условія могутъ быть ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, разсматрываемы желающими въ Радинскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Радинскаго Уѣзднаго Управленія отъ 10 Марта сего 1869 года за N., даю сію подписку въ томъ, что обязуюсь произвести согласно утвержденнымъ Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ отъ 30 Сентября 1868 г. смѣтамъ работы по починкѣ въ городѣ Радинѣ Артиллерійскаго сарая съ Цейхгаузомъ и конюшнею, и постройку четырехъ будокъ для часовыхъ за сумму (выписать прописью и цифрами) принимая на себя все условія предъявлены мнѣ до торговъ. Кассовую квитанцію Казначейства на весенный залогъ въ количествѣ 110 р. $78^1/_2$ к. при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ не признанія замною торговъ деньги получу лично или прошу таковыя отослать по почтѣ на мой счетъ въ N. мѣста постояннаго моего жительства. Писалъ въ N. числа и мѣсяца 1869 года (подписать имя и фамилію).

Г. Радинъ Марта 10 д. 1869 года.
1—3 Начальникъ Уѣзда, Капитанъ,
Котовъ.

N. D. 2242. *Ново-Радомское Уѣздное Управленіе.*

По постановленію Новорадомскаго Уѣзднаго Управленія, въ одинадцать часовъ утра, 6 (18) числа Мая мѣсяца с. г. въ Новорадомскѣ на площади, возлѣ Магистрата будетъ производимыя Уѣзднымъ Секвестраторомъ въ присутствіи Бургомистра, торги на продажу арестованныхъ въ имѣніи Крушина Помѣщика Князя Евгенія Любомирскаго, шестисотъ штукъ тонкорунныхъ овецъ, оцѣненныхъ въ 1,200 рублей серебромъ, за недоимку срочныхъ платежей по казенному займу въ 1867 г. 587 р. $27^1/_2$ коп. и съ 1868 года 590 р. $62^1/_2$ коп. сер., а всего за недоимку въ суммѣ 1,177 руб. 90 к. сер.

Г. Новорадомскъ, Марта 21 д. 1869 г.
1—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . .).

N. D. 2198. *Управленіе Млавскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Плоцкаго Губернскаго Правленія по Указу 11 Марта с. г. за N. 1221 состоявшагося, будутъ производиться въ присутствіи здѣшняго Уѣзднаго Управленія 10 (22) Апрѣля сего года въ 11 часовъ утра торги посредствомъ опечатанныхъ декларацій на отдачу съ подряда постройки мостовой въ Тыльно-Длугой улицѣ въ г. Млавѣ на пространствѣ 131 погоннымъ саженей въ 3, 2 саженей ширины за сумму 774 руб. $46^1/_2$ коп. опредѣленную утвержденнаго Губернскимъ Правленіемъ смѣтою. Желающій торговаться долженъ представить залогъ наличными деньгами въ количествѣ 77 руб. 45 коп. или свидѣтельство, котораго нибудь казначейства въ принятіи сказаннаго залога. Прочія же торговыя кондиціи могутъ быть прочтены въ здѣшнемъ Управленіи во всякое время за исключеніемъ праздниковъ, форма деклараціи прилагается, которыя только къ 11 часовъ утра будутъ принимаема.

Млава, Марта 19 дня 1869 года.
1—3 и. д. Начальника Уѣзда, (. . . . .).

Форма декларацій.

Вслѣдствіе объявленія Млавскаго Уѣзднаго Управленія отъ 14 (26) Марта за N. 1803, объявляю желаніе взять съ подряда постройку мостовой въ Тильно-Длугой улицѣ въ г. Млавѣ за сумму (означить количество цифрами и прописью) и обязываю это исполнить съ точнымъ приглашеніемъ къ установленнымъ для того кондиціямъ. Залогъ 77 руб. 45 коп. при симъ прилагаю (или же квитанцію того то казначейства, который въ случаѣ еслибы торги неостались за мною получу въ собственные руки) или прошу отослать въ такое то мѣсто.

Мѣсто моего жительства въ N.

Писано въ N. дня N. мца N. года.

Имя и фамилія.

N. D. 2199. *Бендинское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 14 (26) Марта с. г. за N. 1320, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 15 (27) Апрѣля с. г. въ 12 часовъ утра будетъ производиться въ ономъ торгъ (in minus) чрезъ опечатанныя объявленія на подрядъ постройки 3 колодцевъ въ г. Бендинѣ, начиная отъ суммы 1,081 р. 39½ к. с. по утвержденной смѣтѣ. Лица желающіе приступить къ торгамъ должны явиться сами или прислать въ сіе Управленіе въ означенномъ срокѣ запечатанныя объявленія по ниже приложенной формѣ и къ нимъ приложить квитанцію о внесеніи въ которую либо изъ казенныхъ или городскихъ касъ залога въ количествѣ 109 р. с. или представить таковый наличными деньгами; торговыя же условія могутъ быть разсмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Бендинскаго Уѣзднаго Управленія отъ 18 (30) Марта с. г. за N. 4713 симъ объявляю, что подрядъ отстройки трехъ колодцевъ въ г. Бендинѣ, обязываюсь исполнить по утвержденной смѣтѣ Петроковскимъ Губернскимъ Правленіемъ за сумму . . . . р. с. . . к. с. (написать прописью) подвергаясь всѣмъ обязательствамъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которые мнѣ извѣстны, квитанцію N. казначейства на внесенный залогъ (или наличныя деньги) въ количествѣ 109 р. с. прилагаю. Жительство мое въ N., писалъ въ N. дня N. года N.

(Здѣсь выписать имя и фамилію).

Г. Бендинъ, 19 (31) Марта 1869 г.

1—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .).

N. D. 2080. *Управленіе Начальника Ленчицкаго Уѣзда.*

Отъ Ленчицкаго Уѣзднаго Управленія объявляется, что въ присутствіи его 15 числа будущаго Апрѣля мца въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ подрядъ перестройки шести мостовъ въ чертѣ города Ленчицы состоящихъ, начиная отъ исчисленной по смѣтѣ суммы 2,834 руб. 15 к. с. in minus.

Желающіе участвовать въ торгахъ могутъ разсматривать смѣту и условія въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ присутственные часы, а ко дню торговъ должны прислать объявленіе по формѣ у сего приложенной и внесть залога 283 руб. 50 к. с.

Форма объявленія или декларацій.

Вслѣдствіе объявленія Ленчицкаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . Марта 1869 года за N. . . . симъ обязываюсь взять въ подрядъ перестройку шести мостовъ въ чертѣ города Ленчицы состоящихъ за сумму (написать сумму прописью) подвергая себя условіямъ торговыхъ кондицій, которыя мнѣ вполнѣ извѣстны. Залогъ въ количествѣ 283 р. 50 к. с. при семъ прилагаю, а въ случаѣ если торги неостанутся за мною; я лично явлюсь за полученіемъ таковаго (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ N.).

Постоянное мое жительство NN. (подписать имя и фамилію).

Г. Ленчица, 11 Марта 1869 года.

2—3 Начальникъ Ленчицкаго Уѣзда, Маіоръ, Грюнеръ.

N. D. 2128. *Олькушское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія, что въ присутствіи его 8 (20) Апрѣля 1869 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться (in minus) торги посредствомъ опечатанныхъ объявленій на производство работъ по перемощенію улицъ въ городѣ Вольбромѣ отъ смѣтной суммы 779 руб. 50½ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить залогъ равняющійся 1/10 части смѣтной суммы т. е. 77 р. 95 к. и кромѣ того свидѣтельство мѣстной власти состоятельности.

Торговыя условія и смѣта, могутъ быть разсмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время кромѣ торжественныхъ и праздничныхъ дней.

Форма Декляраціи.

Вслѣдствіе объявленія Олькушскаго Уѣзднаго Управленія отъ 12 Марта с. г. за № 2956, симъ обязываюсь взять въ подрядъ работы по перемощенію улицъ въ городѣ Вольбромѣ по извѣстнымъ мнѣ условіямъ за сумму (здѣсь выписать прописью).

Залогъ въ количествѣ 77 р. 95 к. или квитанцію N. N. казначейства или N. N. городской касы на взносъ таковой суммы при семъ представляю.

Постоянное мое жительство въ N. N. Писано мною мца и числа 1869 г.

Олькушъ дня 12 Марта 1869 года.

2—3 Дѣлопроизводитель. (. . . . .)

N. D. 2249. *Магистратъ Губернскаго Города Калиша.*

Симъ объявляетъ, что 6 (18) Мая с. г. въ 12 часовъ утра, въ присутствіи Управленія Калишскихъ Городскихъ лѣсовъ, въ деревнѣ Печиска, гмины Островъ-Калишскій, въ присутствіи Президента гор. Калиша будутъ производиться изустные торги на продажу лѣса въ IV Округѣ, Участка Печиска сказанныхъ дачъ, начиная за каждый кубическій футъ лѣса:

Большаго строеваго, отъ 13,7 коп.

Средняго строеваго отъ 9.2 коп

Годнаго на топливо, отъ 3,7 к.

Приступающій къ торгамъ обязанъ представить залогъ въ количествѣ 666 рублей.

Торговыя кондиціи могутъ быть пересматриваемы въ Магистратѣ города Калиша и въ Управленіи Калишскихъ лѣсовъ въ служебное время.

Г. Калишъ, д. 20 Марта 1869 года.

1—3 Президентъ, Галпертъ.

N. D. 2106 *Магистратъ Города Влоцлавска.*

Симъ объявляетъ, что 18 (30) Апрѣля с. г. въ 12 часовъ полудня въ третьемъ срокѣ въ присутствіи здѣшняго Магистрата будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ декляраціи на перестройку улицъ въ г. Влоцлавскѣ: Циганки и Жабей. Торги начнутся отъ назначенной по смѣтѣ суммы 1,101 руб. 35 коп. за вычетомъ неподлежащихъ подряду 148 рублей сер. 5½ коп. сер., часть коихъ назначена по смѣтѣ на присмотръ за работами и непредвидимыя издержки и часть въ распоряженіе Варшавскаго Губернскаго Правленія. Желающіе принять участіе въ этихъ торгахъ обязаны приложить къ деклараціи квитанцію одной изъ городскихъ касъ Влоцлавскаго Уѣзда на представленный залогъ въ количествѣ 110 р. 15 к. с. Подробныя условія къ торгамъ и смѣту, желающіе могутъ разсмотрѣть въ Магистратѣ ежедневно кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Влоцлавскъ, д. 13 Марта 1869 г.

1—3 Президентъ, Добровольскій.

Форма декларацій.

Я ниже подписавшійся (означить имя, отечество и прозваніе (житель города или деревни NN. согласно объявленія, Влоцлавскаго Городоваго Магистрата отъ 13 Марта с. г. за N. 631 обязываюсь произвесть перестройку улицъ въ г. Влоцлавскѣ Циганка и Жабей, на предъявленныхъ къ торгамъ кондиціяхъ за общую сумму (писать прописью) квитанцію NN. городской касы на внесенный мною залогъ 110 руб. 15 к. с. при семъ представляю, который въ случаѣ неоставленія за мною торговъ получу обратно самъ, или прошу на мой счетъ отослать туда то. Мѣсто моего постояннаго жительства въ городѣ или деревни NN.

Писано въ городѣ или деревни NN. мѣсяца N. числа N. 1869 года.

N. D. 1932. *Urząd Leśny Warszawa.*

Ponieważ na ogłoszonej, z podstawy reskryptu Zarządu Finansów w Królestwie Polskiem z dnia 3 Stycznia r. b. Nr. 18582/8888 w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. licytacji na sprzedaż drzewa z cięć tutejszego Leśnictwa, mała liczba znajdowała się konkurentów i z tego powodu niewszystkie cięcia sprzedane zostały, przeto podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8 (20) Maja r. b. o godz. 1 z południa w kancelarji Urzędu Leśnego Warszawa we wsi Ząbkach w Powiecie i Gubernji Warszwszawskiej położonej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa na pniu stojącego z cięć następujących obrębów:

1. Z obrębu Kawenczyn Nr. 22 od sumy rsr. 883 kop. 2.

2. Z obrębu Chorowagóra Nr. 15, od sumy rs. 340 kop. 95.

3. Z obrębu Chorowagóra Nr. 16, od sumy rs. 550 kop. 49.

4. Z obrębu Czerwona Nr. 19, od sumy rsr. 478 kop. 68.

5. Z obrębu Lipka Nr. 16, od sumy rs. 277 kop. 98

6. Z obrębu Pociecha Nr. 15*a*, od sumy rsr. 468 kop. 43

7. Z obrębu Pociecha Nr. 15*b*, od sumy rsr. 927 kop. 1½.

8. Z obrębu Mł. nisko Nr. 23, od sumy rsr. 150 kop. 76.

Każdy przystępujący do licytacji, zaopatrzony być powinien w vadium wyrównywające 1/10 części sumy na licytacji postąpionej, a o innych szczegółowych warunkach dowiedzieć się można każdodziennie w kancelarji Urzędu Leśnego, prócz dni świątecznych, zaś do wskazania drzewa w lesie, służba leśna upoważnioną została.

Ząbki d. 7 (19) Marca 1869 r.

Starszy Nadleśniczy, S. Rubieszewski.

N. D. *2132. Клёновское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ назначенные въ первомъ срокѣ 5 (17) Марта с. г. торги несостоялись, симъ объявляетъ, что въ присутствіи Кленовскаго Лѣснаго Управленія въ дер. Бронишевице, Гмины Годынице, Сѣрадзскаго Уѣзда, будутъ производиться вторично изустные публичные торги (in plus) 15 (27) Апрѣля с. г. въ слѣдующіе дни, еслибы въ одинъ день торги не окончились, начиная оныя съ 10 часовъ утра, каждаго дня, на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ 1869 г, по каждой лѣсосѣкѣ отдѣльно, лѣсосѣки въ участкѣ.

1. Подавачъ, N. 16, начиная торги съ 1,320 р. 6 к.

2. Грабоставъ, N. 12, начиная торги съ 31 р. 90 к.

3. Грабоставъ, N. 18, начиная торги съ 277 р. 90½ к.

4. Блота, N. 16, начиная торги съ 251 р. 89 к.

5. Косатка, N. 14, начиная торги съ 1,006 р. 25 к.

6. Богусъ, N. 7, начиная торги съ 294 р. 11 коп.

7. Лелива, N. 5, начиная торги съ 48 р. 25 к.

8. Лелива, N. 6, начиная торги съ 40 р. 34 коп,

9. Лелива, N. 13, начиная торги съ 481 р. 51 к.

10. Смокъ, N. 1, начиная торги съ 42 р. 3 коп.

11. Смокъ, N. 9, начиная торги съ 12 р. 77 коп.

12. Смокъ, N. 10, начиная торги съ 23 р. 35 к.

13. Смокъ, N. 16, начиная торги съ 226 р. 54 к.

14. Шинкелевъ, N. 6, начиная торги съ 319 р. 91 к.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ мѣстную лѣсную касу залогъ соотвѣтствующій 1/10 части суммы назначенной къ торгамъ, о другихъ же условіяхъ продажи могутъ узнавать ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Лѣсномъ Управленіи, съ 9 часовъ утра до 3 часовъ послѣ обѣда, мѣстная лѣсная стража желающимъ укажетъ на мѣстѣ лѣсъ, назначенный въ продажу.

д. Бронишевице, Марта 6 (18) дня 1869 г.

2—3 Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 2130. *Лазновское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что такъ какъ торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ предположенныхъ на 1869 годъ, въ Участкахъ: Віончинъ, оцѣненнаго на 1,251 руб. 49 коп.; Буды, на 666 руб. 18 к.; Крашевъ, на 1,024 руб. 02 коп.; Поцьвярдувка на 1,347 руб. 08 коп., и Цегельня, на 768 руб. 19 коп. несостоялись, въ первомъ сроку т. е. 6 (18) Марта с. г. то Лѣсное Управленіе назначиваетъ второй срокъ, по всемъ торгамъ, имѣющимся произвѣсти въ ономъ Управленіи 7 (19) Апрѣля с. г. съ 11 часовъ утра въ деревни Віончинъ Лодзинскаго Уѣзда, на тѣхже самымъ условіяхъ, какіе назначены были къ первоначальнымъ торгамъ.

Віончинъ дня 6 Марта 1869 года.

2—3 Старшій Надлѣсничій, Висневскій.

N. D. 2269. *Кольское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ назначенные на 21 Февраля (5 Марта) 1869 г. торги на вырытіе осушительныхъ рвовъ, въ лѣсахъ Маіоратнаго имѣнія Собутки не состоялись, то Лѣсное Управленіе на основаніи распоряженія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 7 Декабря 1868 г. за № 3528, симъ объявляетъ, что 22 Апрѣля (4 Мая) с. г. въ 11 часовъ утра въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ деревнѣ Гай Кольскаго Уѣзда, будутъ производиться изустные публичные третіе торги (in minus) на вырытіе осушительныхъ рвовъ въ лѣсахъ вышеуказаннаго Маіората, въ количествіе 1230 прентовъ считая за одинъ прентъ главнаго рва по 25 коп, а вспомагательныхъ рвовъ по 15 и 13 коп. подробности этого подряда можно узнать въ канцеляріи Лѣснаго Управленія.

Гай дня 22 Марта 1869 года.

Старшій Надлѣсничій, Садовскій.

N. D. 2131. *Петроковское Лѣсное Управленіе.*

Исполняя предписаніе Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 24 Января с. г. за N. 18959/9036, Лѣсное Управленіе объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 14 (26) Апрѣля т. е. въ Понедѣльникъ въ Петроковскомъ Лѣсномъ Управленіи въ д. Любень въ присутствіи Старшаго Надлѣсничаго здѣшняго Лѣсничества Г. Пясецкаго будутъ производимые (in plus) торги на продажу дерева находящегося въ лѣсосѣкахъ назначенныхъ на 1867 и 1868 годъ а именно:

1. Въ участкѣ Раковъ, въ лѣсосѣкахъ N. 17 и 18, начиная съ уменшенной о 1/4 часть оцѣночной суммы т. е. отъ суммы 1895 руб. 59 коп. не требуя отъ покупщика безплатной заготовки 170 саженей дровъ для лѣсной администраціи.

2 Въ участкѣ Полихно въ лѣсосѣкахъ N. 17 и 18, начиная съ уменшенной о 1/4 часть оцѣночной суммы т. е. отъ суммы 749 руб. 7½ коп не требуя отъ покупщика безплатной заготовки 99 саженей дровъ для лѣсной администраціи.

Всякій желающій приступить къ торгамъ объязанъ внести залогъ равняющійся 1/10 части оцѣночной суммы, срокъ для вывозки и выдѣлки закупленнаго дерева назначается до конца 1869 года, о другихъ торговыхъ условіяхъ можно увѣдомиться въ Лѣсномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

дер. Любень, Марта 11 (23) д. 1869 г.

1—3 Старшій Лѣсничій, Пясецкій.

N. D. 1977. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 2 (14) Kwietnia r. b. t. j. w Środę o godzinie 12 z południa, na gruncie folwarku Kręczki, gminy Ożarów, dopełnioną zostanie sprzedaż przez głośną licytację: maszyny młocarnie z sieczkarnią, na satysfakcję należności Skarbowych.

Każdy zatem chęć kupna mający po zaopatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należytości wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 r.

2—3 Dyjewski.

N. D 2277. Na żądanie Albina Hejnik Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu przeciwko Gustawowi Sekel, tudzież Auguście i Mikołajowi małżonkom Litwinów, w mieście Kaliszu zamieszkałym, jako opiekunem nieletniego Karola-Gustawa Baumert, tudzież przydanemu opiekunowi Adolfowi Hentschke i z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu z dnia 8 (20) Lutego 1868 r. nieruchomość w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny pod Nr. 562 położona, sprzedaną będzie przez publiczną licytacją w drodze działów. Sprzedaż tę imieniem żądającego popiera niżej podpisany Patron Chodyński i takowa odbywać się będzie przed delegowanym Sędzią Trybunału W-ym Gawlikowskim, na audjencji tegoż Trybunału w Kaliszu, w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny sytuowanym, posiedzenia swe odbywającego.

Pierwsza publikacja warunków, które przejrzane być mogą w biórze Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona odbytą została w dniu 8 (20) Stycznia 1869 r., a termin do temczasowego przysądzenia oznaczony był na d. 11 (23) Marca r. b. godzinę 3 z południa. Po odbyciu temczasowego przysądzenia, termin do stanowczego przysądzenia oznaczony został na d. 11 (23) Kwietnia r. b. godzinę 3 z południa.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 500.

Kalisz d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1869 r.

A. Chodyński.

N. D. 2281. *Rejent Kancelarji Okręgu Warszawskiego.*

Ogłaszam: że w dniu 2 (14) Kwietnia r. b. od godziny 10 z rana i dni następnych, w domu przy ulicy ogrodowej pod Nr. 854 na żądanie stron z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału sprzedawać będę przez publiczną licytację ruchomości po ś. p. Amelji z Kampratów Kalinowskiej inwentarzem objęte, jako to: meble garderobę, bieliznę, pościel i różne sprzęty.

Leon Buszkowski.

N. D. 2284. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: materjały piśmienne, obicie papierowe, ceraty i różne towary galanteryjne w dniu 3 (15) Kwietnia 1869 r. o godzinie 11 rano w domu Nr 411, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.

1—2 Sosonko.

N. D. 2279. W dniu 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r. o godz. 11 z rana na gruncie folwarku Służewcu Powiecie Warszawskim, przy drodze bitej do Piaseczna prowadzącej, różne meble, palisandrowe, machonio e, jesionowe, fortepian palisandrowy, lustra, miedź kuchenna, srebra stołowe, konie, stadnina, powozy, żyta w snopie kóp 300, pszenicy w snopie kóp 300, i owsa w snopie kop 100 i t. p. objekta przez licytację publiczną sprzedane zostaną.

Wichrowski, Komornik Apel.

N. D. 2280. W dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. poczynając od godziny 12 w południe na placu targowym Żelazna-brama zwanym w Warszawie, łóżka i szafa, machoniowe, komoda, kredens, krzesełka i para wan, jesionowe, biorko, szafy sklepowe biało-machoniowe, sosnowe, zegar ścienny i inne przedmiota, a w dniu 2 (14) Kwietnia 1869 r. poczynając od godziny 11 z rana na gruncie wsi Żelazna, w gruncie Dębowa Góra, Powiecie Skierniewickim, meble palisandrowe, machoniowe, i inne przedmiota, wszystkie jako w drodze egzekucji sądowej zajęte przez licytację publiczną sprzedane będą.

A. *Tymecki*, Komornik.

N. D. 2276. W dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 10 z rana na Sewerynowie, a o godz. 12 w południe na Muranowie, meble różne jesionowe i dębowe, bufeta, kaczynia kuchenne, garderoba i t. p. w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r. o godz. 10 z rana na Starem-mieście, meble machoniowe. serwantka machoniowa, lustro i t. p. a o godz. 12 w południe na placu targowym Grzybów zwanym, brosze, kolczyki, pierścionki, spinki, szpilki klamerki złote. korale, futerały, szafy. bufeta sklepowe, taborety, lustra i t. p. w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1869 r. o godz. 10 z rana na Sewerynowie, o godz. 11 z rana również na Sewerynowie, a o godz. 12 w południe na Grzybowie, zaś w dniu 1 (13) Kwietnia 1869 r. o godzinie 10 z rana na Nowem mieście, meble różne machoniowe i jesionowe, oraz brzozowe, lustro, garderoba, dywany, obrazy, lichtarze, miedź kuchenna, warsztaty stolarskie z przyrządami, desek sztuk 100 i t. p. w Warszawie jako placach głównych targowych, w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski*, Komornik.

N. D. 2287. Wiadom czynię, iż prawnie w egzekucji Sądowej zajęte ruchomości, jako to: meble machomione, jesionowe, lustra, firanki i t. p. na targu za Żelazną bramą w Warszawie w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 *J. Szymanowski* Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D 2011 *Судъ Простой Полиціи въ Соколовѣ.*

Вызываетъ симъ Николая Михаловскаго постояннаго жителя деревни Вышковъ Венгровскаго уѣзда, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту пребыванія, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для утвержденія доноса подданаго Управляющему Акцизными Сборами Сѣдлецкой Губерніи.

Г. Соколовъ, 6 (18) Марта 1869 г.

Подсудокъ. Веберъ.

* * *

Zapozywa Mikołaja Michałowskiego, dawniej we wsi Wyszkowie, obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem zatwierdzenia denuncjacji wniesionej do zarządzającego akcyzami i dochodami Gubernji Siedleckiej i wskazania bliższych dowodów, stawił się w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30.

Sokołów d. 6 (18) Marca 1869 r.

Podsędek, W. Weber.

N. D. 2009. *Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣлѣ.*

Октября 27 (Ноября 8) п. г. въ еврейской бани въ г. Бѣлѣ, найдено тѣло Фомы неизвѣстной фамиліи, отставнаго солдата, хорошего роста, крѣпкаго тѣлосложенія, волосъ на головѣ, усахъ и бородѣ темныхъ, одѣтаго въ сѣрмягу, штаны и и кафтанъ изъ толстой холостины въ решотку и полотненную рубашку, потому призываетъ всѣ лица, которымъ бы фамилія Фомы была извѣстна, дабы объ оной здѣшнему или ближайшему Суду сообщили.

Г. Бѣла, 7 (19) Марта 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Валешинскій.

* * *

Dnia 27 Października (8 Listopada r. z. w łaźni żydowskiej w mieście Biały, dostrzeżonemi zostały zwłoki Tomasza niewiadomego nazwiska, dymisjonowanego żołnierza, wzrostu dobrego, budowy ciała silnej, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnych, ubranego w siermięgę, spodnie drelichowe w kratki, takiż kaftanik, oraz koszulę płócienną wzywa przeto osoby, któreby o nazwisku wzmiankowanego Tomasza wiadomość posiadały, aby takową Sądowi tutejszemu lub najbliższemu udzieliły.

Biela d. 7 (19) Marca 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Waleszyński.

LISTY GOŃCZE.

N D. 2232. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить за Викентимъ Чижевскимъ, жителемъ деревни и гмины Липце Ловичскаго Уѣзда, бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства и скривавшагося отъ наказанія, а въ случаѣ поимки онаго, представить надлежащимъ порядкомъ въ здѣшній или ближайшій Судъ мѣста задержанія.

Примѣты Викентія Чижевскаго, лѣтъ отъ роду 48, римско-католическаго вѣроисповѣданія, высокаго роста, лице смуглое, волоса и брови черные, глаза сѣрые, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak wojskowe, aby Wincentego Czyżewskiego, katolika, ostatnio we wsi i gminie Lipce powiecie Łowickim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, bacznie śledziły i wrazie ujęcia, transportem dostawić raczyły Sądowi tutejszemu lub najbliższemu.

Rysopis Wincentego Czyżewskiego, lat ma 48, wzrostu dobrego, włosy i brwi ciemne, oczy siwe bez znaków szczególnych.

Варшава дня 21 Мар. (2 Апр.) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

N. D. 2007. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Честь имѣетъ предложить такъ военнымъ какъ и гражданскимъ Начальствамъ обратить особенное вниманіе на Юрія Сугкайтыса жителя гмины Гришкабуда, Владиславовскаго уѣзда, Сувалкской Губерніи нынѣ неизвѣстнаго изъ мѣста своего пребыванія и въ случаѣ поимки доставить за карауломъ въ здѣшній Судъ для законнаго съ нимъ поступленія.

Примѣты Суткайтыса слѣдующіе: Лѣтъ отъ роду 33, росту средняго, лице круглое рябое, глаза бурые, волосы темные, носъ средній, ротъ и борода обыкновенные, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Г. Кальварія, 5 (17) Марта 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wezwać ma honor tak wojskowe jako i cywilny władze, aby nad Jerzym Sutkajtysem, szczególną baczność rozciągnąć raczyły, któren jest mieszkańcem gminy Gryszkabuda powiatu Władysławowskiego gubernji Suwałkskiej, obecnie niewiadomym z pobytu, a wrazie ujęcia odstawić za transportem zechciały do Sądu tutejszego dla dalszego prawnego postąpienia.

Rysopis Sutkajtysa następujący: lat wieku 33, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu burych, włosów ciemnych, nosa średniego, ust i brody proporcjonalnych, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja d. 5 (17) Marca 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 2067. *Судъ Простой Полиціи въ Минскѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти, наблюдающія за порядкомъ и спокойствіемъ края, чтобы циганки уличаемыя въ покражѣ Францишку Пашковскую и дочь ея Маріянну Пашковскую происходящія изъ деревни Оржицъ, гмины Смроцкъ, Маковскаго уѣзде, Ломжинской Губерніи, которыя 10 (22) Марта с. г. бѣжали изъ здѣшняго полицейскаго ареста, обращать тщательное вниманіе, а въ случаѣ задержанія благоволили доставить.

Минскъ, дня 10 (22) Марта 1869 года.

Подсудокъ, Сивицкій

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraiu czuwające, aby na cyganki poszlakowane o kradzież, Franciszkę Paszkowską i córkę jej Marjannę Paszkowską, pochodzące ze wsi Orzyc gminy Smrock Powiatu Makowskiego Gubernji Łomżyńskiej, które w dniu 10 (22) Marca b. r. zdołały zbiedz z tutejszego aresztu policyjnego, baczne oko zwracały i w razie ich ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały.

Rysopis Franciszki Paszkowskiej: lat 49, wzrost średni, twarz ściągła. włosy czarne, oczy ciemne, nos duży, usta średnie, ubrana w koszulę, lnianą, spódnicę ciemną, algierkę czarną długą watowaną, trzewiki i małą chusteczkę czerwoną na głowie.

Rysopis Marjanny Paszkowskiej: lat 17, wzrost średni, tusza dobra, twarz okrągła włosy czarne, oczy ciemne, nos i usta średnie, ubrana w krszulę lnianą, ciemną spódnicę, trzewiki, dużą czerwoną chustkę w pasy i małą czerwoną chusteczkę na głowie.

Mińsk d. 10 (22) Marca 1869 r.

Podsędek, Siwicki.

N. D. 2059. *Судъ Простой Полиціи въ Тыкоцинѣ.*

Благоволятъ всѣ начальства наблюдающіе за порядкомъ и безопастностію края, дабы тщательно обратить вниманіе на Викентія Здановича, проходящаго изъ деревни Данилого гмины Посвентне Мазовецкаго Уѣзда, проживающаго отъ пяти лѣтъ въ Бѣлостоцкомъ Уѣздѣ, а двѣ недали тому назадъ отлучившагося по видимому въ здѣшній Уѣздъ, и въ случаѣ поиманія его Здановича, препроводить за карауломъ въ здѣшній Судъ или ближайшее полицейское присутственное мѣсто

Особые примѣты: лѣтъ 38, росту средняго, лице продолговатое, волоса ясные, носъ умѣренный особыхъ признаковъ неимѣетъ.

Тыкоцинъ дня 10 (22) Марта 1869 г.

за Подсудка, Воляновскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Wincentego Zdanowicza pochodzącego ze wsi Daniłowa gminy Poświątne powiatu Mazowieckiego, od lat pięciu przebywającego w powiecie Białostockim, a przed dwoma tygodniami przybyłego jak się zdaje do tutejszego powiatu z powrotem, baczną zwróciły uwagę i wrazie ujęcia tutejszemu Sądowi, lub najbliższej władzy policyjnej dostawić nieomieszkały.

Rysopis: lat 38, wzrost średni, twarz ściągła, włosy blond; nos mierny, znaków szczególnych żadnych.

Tykocin d. 10 (22) Marca 1869 r.

Podsędek, w z. Wolanowski.

N. D. 2060. *Судъ Простой Полиціи въ Тыкоцинѣ.*

Благоволятъ всѣ начальства наблюдающіе за порядкомъ и безопастностію края, дабы обратить вниманіе на Андрея Хаберекъ, органисту изъ Пекутъ, бѣглаго оттуда и уклоняющагося отъ наказанія, а въ случаѣ поиманія, препроводить его за карауломъ въ здѣшній Судъ, или ближайшее полицейское присутственное мѣсто. Особые примѣты Хаберка до нынѣ неизвѣстны.

Тыкоцинъ дня 8 (20) Марта 1869 года.

за Подсудка, Воляновскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Andrzeja Chaberek organistę, z Piekut zbiegłego z tamtąd i ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości baczną uwagę zwróciły i wrazie ujęcia tutejszemu Sądowi, lub najbliższej władzy policyjnej dostawić raczyły.

Rysopis Chaberka dotąd niewiadomy.

Tykocin d. 8 (20) Marca 1869 r.

Podsędek, w z. Wolanowski.

N. D. 2137. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Благоволятъ всякія власти такъ гражданскія какъ и военныя, наблюдающія за опасностію края, дабы Гѣртруду Козикѣвичову, 15 лѣтъ, католическаго исповѣданія, роста малаго, лица продоловатаго, глазъ голубыхъ, волосъ тѣмныхъ, бороды круглой, бѣжавшей съ мѣста жительства города Симна Кальварыйскаго Уѣзда, разслѣдывать, а въ случаѣ задержанія, приставить въ здѣшній Судъ.

Кальвария дня 11 (23) Марта 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,
де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem w kraju czuwające aby Gertrudę Kożukiewiczowę lat 15 katoliczkę, wzrostu niskiego, twarzy podługowatej, oczu niebieskich, włosów ciemnych, brody okrągłej z miasta Simna Powiatu Kalwaryjskiego, z miejsca zamieszkania zbiegłą śledziły a wrazie ujęcia do Sądu tutejszego dostawić raczyły.

Kalwarja d. 11 (23) Marca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, de Johne.

N. D. 2149. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти принять мѣры въ задержаніи бѣжавшей отъ наказанія Магдалены Кондримовичъ v. Стролисъ, 24 лѣтъ, выробницы съ фольварка Новополѣ и въ случаѣ поимки ея, приставить за карауломъ въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Кальваря дня 6 (18) Марта 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,
де Іоне.

* * *

Wzywa władze wojenne i cywilne o przedsiewzięcie środków celem zatrzymania zbiegłej przed wymiarem kary Magdaleny Kondrymowicz v. Strolis lat 24 wyrobnicy z folwarku Nowopole gminy Podawinie, a w razie ujęcia jej Sądowi tutejszemu lub najbliższemu pod strażą dostawić zechciały.

Kalwarja dnia 6 (18) Marca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, de Johne.

N. D. 1900. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Благоволятъ военные и гражданскіе власти, обращать особенное вниманіе за бѣглыми Мошкомъ Крескою и Янкелемъ-Лейбъ Габельманомъ, жителями изъ гор. Щучина, нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстнымъ, и въ случаѣ поимки оныхъ, препроводить въ здѣшній Судъ.

Примѣты: Кески, ростъ средній, волосы черные, глаза сѣрые, носъ продолговатый, лицо продолговатое худощавое, борода поросла, волосомъ чернымъ небольшая, отъ роду 50 лѣтъ.

Габельмана, ростъ малый, волосы черные, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, лицо круглое, борода круглая незаросла, отъ роду 21 лѣтъ.

Г. Ломжа, 25 Фев. (9 Марте) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Конопка.

* * *

Wzywa władze wojskowe i cywilne aby baczną uwagę na zbiegłych Moszka Kreskę i Jankla-Lejb Gabelmana mieszkańców m Szczuczyna zwracały, a wrazie ujecia Sądowi tutejszemu ich dostawiły.

Rzsopis: Kreski, wzrost średni, włosy czarne, oczy szare, nos pociągły, twarz pociągła chuderlawa, broda zarosła włosem czarnem niewielkim, lat ma 50.

Gabelmana, wzrost mały, włosy czarne, oczy szare, nos i usta mierne, twarz okrągła, broda okrągła niezarosła, lat ma 21.

Łomża d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Sędzia Prezydujący Konopka.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.